

Prof. Churach: Smoleńsk 13

BIULETYN KOWIEŃSKI

W I L B I

N^o

Wilno, dnia 14 listopada 1926 roku.

49.

Treść numeru:

II. ŻYCIE GOSPODARCZE.

	Dział.	Str.
1. Projekt zwiększenia podatku gruntowego.-	II.	1.
2. Skutki ekonomiczne strajków na Litwie.-	"	2.
3. "Litauische Rundschau" o ruinie gospodar- czej Litwy.-	"	3.
4. "Lietuva" w sprawie spławu po Niemnie.-	"	4.
5. Dotychczasowy handel Litwy z ZSSR wed- ług urzędowych danych.-	"	6.
6. Dotychczasowy handel litewsko-sowiecki i perspektywy jego rozwoju.-	"	7.
7. "Lietuvos Zinios" w sprawie kredytu.-	"	9.
8. "Lietuvos Zinios" o potrzebie floty litew- skiej.-	"	9.
9. Litewska gospodarka leśna./Lietuva/.-	"	9.
10. Ekonomiczna sytuacja Litwy we wrześniu r.b.	"	10.
11. Sprawa importu węgla na Litwę.-	"	16.

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I SPRAWY SPOŁECZNE.-

12. Smetona o szkodliwym i doprowadzającym do ruiny radykalizmie na Litwie.-	III.	1.
13. B. Premier Bistras o kompromitacji rządu.	"	1.
14. "Lietuvis" o szkodliwej polityce rządu litewskiego.-	"	2.
15. "Lietuvos Zinios" o obstrukcyjnej, opiera- jącej się na fałszywych wywodach, taktyce opozycji.-	"	3.
16. O związkach zawodowych na Litwie.-	"	4.
17. "Lietuva" o reformie kościelnej na Litwie.	"	5.
18. Stosunek rządu do Jezuitów.-	"	6.
19. Posiedzenie Sejmu z dnia 3 listopada r.b.	"	6.
20. Posiedzenie Sejmu z dnia 5 listopada r.b.	"	8.
/Litewsko sowiecki traktat o nieagresji/.-	"	11.
21. Posiedzenie Sejmu z dnia 9 listopada r.b.		

IV-V. SPRAWY POLSKIE I INNYCH MNIEJSZOSCI NARODOWYCH.

22. Alarm prasy opozycyjnej z powodu przy- chwilnego traktowania potrzeb mniejszoś- ci przez Ministra Oświaty.-	IV-V.	1.
23. Stanowisko "Dnia Kowieńskiego" z powodu naganek przeciw na polskie szkolnictwo.	"	3.

X. KRONIKA, a/Zagraniczna.-

24. Wymiana dokumentów ratyfikujących traktat między ZSSR a Litwą.-	X.	1.
25. Prasa francuska o stosunkach litewsko-so- wieckich i z litewsko-polskich.-	"	1.
26. Pogłoski o wydzierżawieniu przez Litwę Amerykanom monopolu tytoniowego.-	"	1.

W I J B I

II. ŻYCIE GOSPODARCZE.-

Projekt zwiększenia podatku gruntowego.-

/"Wiadomości Urzędowe" N.141./

W połowie października został wniesiony przez rząd projekt zwiększenia podatków od ziemi. Dla orientacji przystawiamy poniżej tablice porównawcze z wskazaniem normy podatkowej obecnej i projektowanej.-

Tablica N.1. /w lit./

Kategoria.	Ile się obecnie płaci podatku od 1 ha ziemi.			
	Państwu.	Samorząd pow.	Samorząd gm.	Razem
I.	9,00.	0,45.	0,90	10,35
II.	7,50.	0,37,5	0,75	8,62,5
III.	5,00.	0,25	0,50	5,75
IV.	1,50.	0,07,5	0,15	1,72,5

Tablica N.2. / w lit./

Kategoria.	Jakie mają być normy w myśl projektu zmiany /1 ha./			
	Państwu.	Samorząd pow.	Samorząd gm.	Razem.
I.	7,50.	2,25.	2,25.	12,00.
II.	5,50.	1,65.	1,65.	8,80.
III.	3,70.	1,11.	1,11.	5,92.
IV.	1,20.	0,36.	0,36.	1,92.

Tablica Nr.3.

Kategoria.	Rolnicy będą płacili więcej za 1 ha w myśl proj. ustawy.	
	Lt.	%
I.	1,65.	14,9.
II.	0,17,5	2,0.
III.	0,17.	2,9.
IV.	0,19,5.	11,3.

Tablica Nr.4.

Kategoria.	Podatek od ziemi ogólnemu zwiększeniu	
	Ilość hektarów.	Lit.
I.	290.341,8	479.062.
II.	1.127.376,9	187.269.
III.	1.191.198,6	202.503.
IV.	1.012.170,6	202.434.
Razem lt.		1.071.268.

"R y t a s " o p r o j e k c i e p o d a t k u . -

"Rytas" N.239. Artykuł p.t.: "Ponowne zwiększenie podatku od ziemi." Streszczenie.-

Wbrew obietnicom poczynionym przed wyborami, rząd obecny bynajmniej nie idzie z pomocą wsi. Przeciwnie, kieszeń rolnika

Второй отдел, 11.11.11.

М. П. КОМПЕТЕНЦИЯ

Второй отдел, 11.11.11.

Второй отдел, 11.11.11.

Второй отдел, 11.11.11.

Второй отдел, 11.11.11.

10.00	1.00	0.50	0.25	0.10
0.50	0.25	0.10	0.05	0.02
0.25	0.10	0.05	0.02	0.01
0.10	0.05	0.02	0.01	0.00

Второй отдел, 11.11.11.

10.00	1.00	0.50	0.25	0.10
0.50	0.25	0.10	0.05	0.02
0.25	0.10	0.05	0.02	0.01
0.10	0.05	0.02	0.01	0.00

Второй отдел, 11.11.11.

10.00	1.00	0.50	0.25	0.10
0.50	0.25	0.10	0.05	0.02
0.25	0.10	0.05	0.02	0.01
0.10	0.05	0.02	0.01	0.00

Второй отдел, 11.11.11.

10.00	1.00	0.50	0.25	0.10
0.50	0.25	0.10	0.05	0.02
0.25	0.10	0.05	0.02	0.01
0.10	0.05	0.02	0.01	0.00

Второй отдел, 11.11.11.

Второй отдел, 11.11.11.

dotkliwie poczuła co znaczą socjalistyczne rządy. Obecnie stan rolnictwa litewskiego jest taki, że podatki raczej zmniejszać a nie zwiększać by należało. - W tych dniach jednak wniesiony przez p. Słeszewiczusa do Sejmu projekt zmian podatku od ziemi wkracza na błędne drogi i raz jeszcze potwierdza, jak nic nie warta jest polityka obecnego rządu. -

Ogółem podatek od ziemi według projektu ma być podniesiony o 1.071.268 lit. Nie mówiąc już o samej szkodliwości podniesienia stopy podatkowej - nie podobna pominąć milczeniem, że sam projekt został skonstruowany w sposób nie właściwy. Z tabelki widać, że nie wiedzieć dlaczego I i IV kategorie podniesiono o 14,9% i 11,12%, gdy tymczasem II i III kategorie tylko o 2% i 2,9% - w porównaniu do norm obecnych. -

Ze tego rodzaju nierówność podniesienia norm podatku nie jest usprawiedliwiona jakimkolwiek bądź rozumowaniem ekonomicznym - każdemu to się rzuca w oczy i wykazuje, że twórcy projektu nie mają pojęcia o tarwieniu podatkowej. -

Jak widać nie dyktują polityki obecnego rządu realne potrzeby. Potwierdza się, że ministrowie są niczem innym, jak narzędziem w rękę swych partyj. - I istotnie - wtedy, gdy Niemcom kraju kłajpedzkiego darowuje się miliony litów, podczas gdy wolne zawody, jak adwokaci, lekarze, żadnego podatku nie płacą, gdy zakłada się za pieniądze rządowe szkoły dla Polaków - rząd uznaje potrzebę nałożenia nowego na rolników podatku. -

Przy tego rodzaju warunkach w państwie kulturalnym rząd taki nie utrzymałby się u steru nawet 24 godzin - lecz nie na Litwie. -

Skutki ekonomiczne strajków na Litwie. -

"Rytas" N. 234, Artykuł dr. J. Stepanowicziusa, Streszczenie. - /Ankieta w sprawie skutków strajków Kowieńskiej Izby Handlowej. Czy na zapomogi nie starczy preliminowanych sum, Deficyt budżetowy, Ujemny bilans handlowy. - /

Przed kilkoma dniami Kowieńska Izba Handlowa rozesała do przemysłowców i kupców ankietę, w której prosi o odpowiedź jak odbijają się strajki na życiu ekonomicznym Litwy. W ankiecie postawiono szereg pytań, które podajemy wraz z załączonymi odpowiedziami. -

1. Jak długo trwał strajk w przedsiębiorstwie?
Z odpowiedzi wynika, że najkrócej strajkowano w fabryce "Nemunas" - 5 dni, "Kabla" - 14 dni, "Etna" - 20 dni i w innych przedsiębiorstwach po 28 dni. -

2. Czy zapłacono robotnikom za czas strajku, jeżeli tak to ile?

Z odpowiedzi na to pytanie wynika, że niektóre przedsiębiorstwa nie płaciły wcale, inne zapłaciły na trzy dni, i tylko dwa przedsiębiorstwa - za 8 dni. -

3. Ileby wypłacono robotnikom za czas, który strajkowali, gdyby strajku nie było?

"Kabla" byłaby wypłaciła - 5.275 lt, "Etna" - 15.000
"Nemunas" - 3.000, "Behara" - 14.000. - "Uniwersal" - 16.000. -
Wytwórnia Skór Frenkla - 32.000; i fabryka obuwia 18.000. -

4. W jakiej mierze zmalała produkcja przedsiębiorstwa podczas strajku?

"Kabla" ocenia na 50 tys., "Etna" - 150.000, "Nemunas" 18.000, "Behara" na 50.000; "Uniwersal" - 65.000; i Wytwórnia Skór Frenkla - 600.000; Fabryka Obuwia - 100.000. -

5. Czy były straty z powodu zniszczenia fabrykatów i surowców podczas strajku i jakie?

"Kabla" - 700; "Uniwersal" - 20.000; Wytwórnia Skór Frenkla - 20.000. Z pozostałych przedsiębiorstw brak narazie odpowiedzi. -

6. Jakie straty poniosło przedsiębiorstwo w związku z instrukcją Ministerstwa Spraw Wewnętrznych?
"Kable" - 970; "Universal" - 30,000. Reszta przedsiębiorstwa nie podała danych.

7. Czy znane są wypadki, że - w okresie strajku - zamiast fabrykatów miejscowych przedsiębiorstw, dostawały się na rynek litewski też same fabrykaty, lecz zagranicznego pochodzenia i jeżeli tak, to na jaką sumę?

Okazało się, że jednych skór zagranicznych było na 500 tysięcy litów.

8. Czy zmalała wydajność robotników?

Niektóre przedsiębiorstwa odpowiedziały twierdząco.

Z powyższych nielicznych danych - bo tylko 10% wszystkich przedsiębiorstw dało odpowiedzi, już można się zorientować, jakie jest położenie. Nie wszystkie fabryki zapalek nadesłały informacje; nie nadesłały ich młyny. Lecz dość i tych danych by móc się zorientować w skutkach, jakie spowodowały ostatnie strajki. Zanim się spojrzy na to, jaki wpływ wywarły strajki na handel litewski, przedewszystkiem trzeba powiedzieć, że handel litewski przed rokiem uzyskiwał dość znaczny kredyt z Banku Emisyjnego - natomiast ostatnimi czasy handel litewski odbywał się ~~znanym~~ zwłaszcza przy pomocy kapitałów zagranicznych. Z chwilą rozpoczęcia strajków kapitały zagraniczne zaczęły stronić od kredytowania litewskiego handlu, a na tem poszczególne firmy oczywista, bardzo ucierpiały. Nie należy również zapominać, że na Litwie wciąż się mówi o potrzebie pożyczki zagranicznej i że pożyczka ta - to jedno z najważniejszych dla Litwy zagadnień. Jest rzeczą jasną, że kapitały zagraniczne nie zechcą iść do kraju, którego byt ekonomiczny jest całkowicie niejasny. Trzeba również wziąć pod uwagę, że urodzaj tegoroczny Litwy jest bardzo słaby. Bilans handlowy za miesiąc sierpień przedstawia się b. nieciekawie: wywieziono za 18,725.9 a wwieziono za 25,190.1. Czyli, że bilans handlowy zaczyna się stawać ujemnym. Staje w obliczu Litwy pytanie, jak zakończyć rok. Odpowiedź nie trudna: urodzaj bardzo słaby - bilans handlowy może zakończyć rok z dużym niedoborem.

W budżecie na rok 1927 na zapomogi dla bezrobotnych przeznaczono 3 miliony litów. Jeżeli jednak fala strajków nie ustanie, to nie tylko trzech, lecz i 10 milionów będzie zamało.

Przemysłowcy, wiedzeni koniecznością życiową zwalniania robotników i możliwą jest rzeczą, że w prędkim czasie około 30% robotników przemysłowych zwróci się o zapomogi. Większość przemysłowców wycofuje swe kapitały z przemysłu i lokuje je w tych krajach, gdzie są bardziej normalne warunki rozwoju, nowych kapitałów nikt nie inwestuje.

"Litauische Rundschau" o ruinie gospodarczej Litwy. - /Niezadowolenie z bezprogramowości polityki ministra spraw wewnętrznych, Przewidywania nierealności budżetu./

"Litauische Rundschau" N. 238. Artykuł p.t.: "Przed deklaracją Ministra Finansów". Streszczenie.

O debatach sejmowych w sprawie polityki litewskiego ministra spraw wewnętrznych najwłaściwiej byłoby zachować milczenie. Mówcy powtarzali starą melodję. Nikt jednak nie zdołał ukryć faktu, że 90% ludności popadło w skrajną nędzę. Debatom przedewszystkiem zbywało i zbývá na rzeczowości. Dużo pierwiastka agitacyjnego, natomiast mało znajomości istotnego stanu rzeczy. Z powódzeń samego ministra na największą uwagę zasługuje oświadczenie, że trudno orzec, jaką będzie kościelna polityka rządu i czy kwestję tę rozstrzygnie się drogą rozdziału kościoła od państwa, czy też w inny jaki sposób. I to się nazywa po-

sześciu miesiącach rządów, stanowiskiem ministra względem jednej z najżywniejszych spraw państwowych, która z łatwością może rozpętać namiętności partyjne w całej ich szkodliwość.

Dotychczasowa intensywniejsza działalność gabinetu p. Słezewicza odnosi się do okresu przedwyborczego i nosi raczej negatywny charakter. Chodzi bowiem narazie o oczyszczenie życia publicznego i państwowego z naleciałości chadeckich. Należy to niewątpliwie poczytać nowemu rządowi za zasługę. Gdy już jednak skończyło się burzenie dawnego stanu rzeczy z ~~tem~~ większą niecierpliwością oczekuje się pracy twórczej rządu. Ferje sejmowe musiałyby rządowi posłużyć za dobrą okazję do niezależnej w ciągu paru miesięcy od bezpośrednich wpływów sejmowych pracy i do ułożenia programu, któryby najlepiej interesy kraju uwzględnił. Tymczasem dotychczas jakoś tego nie widać. Raczej przeciwnie, jak to kilka już razy dało się skonstatować. Rząd pograżał się w drzemkę, której nawet związane z interpelacjami dni ostatnich debaty, nie zdołały go otrząsnąć. Do optymizmu niema podstaw. Opublikowane cyfry budżetu działają przerażająco. Czyżby rząd faktycznie wierzył, iż ludność zdoła dźwignąć ciężar podobnego budżetu? Redukcja budżetu o 20 milj. lit. jest tak nieznaczna, że niepodobna jej brać pod uwagę, zwłaszcza że przypisać tę redukcję należy nie jakiejś organicznej, dobrze pomyslanej metodzie, lecz "oszczędnościom" wydatków administracyjnych. Bardziej ~~xx~~ niż prawdopodobne jest zresztą, że te 20 milj. lit. spotka podobny los co zeszłoroczne "oszczędności" p. Karwelisa. Los podobnych budżetów, które nie opierając się na trwałych zasadach i organicznie powziętych miarach, zapowiadają jedynie "oszczędność", jest na całym świecie jednaki: albo upada Minister finansów, albo też co gorzej, załamują się finanse. Niekiedy jedno i drugie następuje jednocześnie. Budżet litewski na 1927 r. opiera się na systemie podatkowym p. Petrusisa, pomiędzy innymi na osławionym podatku od dochodu Brutto. Skutki takiego systemu dały się już przed paru laty przewidzieć: kraj doprowadzony do stanu żebraczego, gospodarka w ruinie. Pomimo tego wszyskiego minister finansów wzorem swych poprzedników narzuca bez skrępowania krajowi "budżet oszczędnościowy".

"L i e t u v a" w s p r a w i e s p ł a w u p o N i e m
n i e . -

"Lietuva" N. 238. Artykuł p. t.: "Spław lasu po Niemnie".

Streszczenie.-

W związku z prowadzonymi obecnie w Moskwie pertraktacjami ekonomicznymi związana jest również sprawa spławu lasu po Niemnie. Zagadnienie to staje się aktualne z chwilą odnowienia traktatu pokojowego z Rosją. Punkt 2 artykułu XII omawianego traktatu, przewiduje rządowi litewskiemu prawo wyrebu lasu na obszarze 100 tysięcy dziesięcin, i przewiduje, że las ten będzie przeznaczany w miejscach, najbliżej granic litewskich położonych, oraz w miarę możliwości blisko rzek spławnych.

Oczywiście, że rzekami temi mogą być tylko Niemnem i Wilja. Dorzecze Niemna obejmuje wszyście południowo-wschodnie ziemie, przeznaczone Litwie w myśl II artykułu traktatu pokojowego i dość blisko dochodzą leśnionych obszarów ówczesnej Rosji. Traktat jednak ryski wcisnął pomiędzy Litwę i Rosję klin i oddał Polsce znaczną część tych obszarów leśnych, z których na mocy traktatu pokojowego pomiędzy Litwą a Rosją, ta ostatnia zamierzała wydać las Litwie. Gwałt Żeligowskiego i zagarnięcie trzeciej części ziem litewskich jeszcze bardziej utrudniły realizowanie punktu 2 artykułu XII traktatu pokojowego z Rosją. Poza czwsto ekonomicznymi przeszkodami stały na przeszkodzie względy polityczne, które - w miarę tego, jak kwestja wileńska przybierała niepomysłny dla Litwy obrót, przybierały na mocy. Stało się jasnym, że zanim nie rozwiązana zostanie kwestja wileńska, niema co nawet marzyć o przewożeniu drzewa rosyjskiego dogodną drogą wodną.-

Dlatego też, już w końcu 1921 roku delegacja litewska do spraw związanych z wypełnieniem traktatu pokojowego została zniewolona zgodzić się z tem, by większa część przynależnych Litwie, na podstawie artykułu XII traktatu pokojowego - lasów, została wyznaczona w mniej dogodnych dla eksploatacji miejscach a mianowicie na północy Rosji. Oczywiście, że eksploatacja lasu z takich miejsc, jak gubernje: Archangielska lub Wołogańska nie przedstawiała dla Litwy specjalnych korzyści i wobec braku kapitałów na Litwie trudno było o możliwość wykorzystania prawa wyciętu lasu przyznanego Litwie mocą traktatu pokojowego.

Z powyższego widać, że otwarcie spławu lasu po Niemnie nie jest przedewszystkiem ważne dla samej Litwy. - Oprócz tego większa część surowców dla litewskiego przemysłu leśnego szła ze wschodu - po Niemnie. Z chwilą, gdy zanikło to źródło i gdy na Litwie wprowadzono racjonalną gospodarkę leśną, zaczęto odczuwać duży brak surowca. Okoliczność ta szczególnie daje się obecnie we znaki przemysłowcom kraju kłajpedzkiego, którzy dawniej przerabiali wyłącznie surowiec, spławiany po Niemnie. Stagnacja w przemyśle drzewnym odbija się w znacznym stopniu i na całym byt ekonomiczny kraju Kłajpedzkiego, a szczególnie zawadza przy rozwoju portu kłajpedzkiego.

Dlatego też należy się tylko dziwić, gdy się słyszy od Polaków lub w ostatnich czasach od Anglików, zarzuty, że rząd litewski rzekomo nie chce otworzyć spławu drzewa po Niemnie.

Jeszcze w roku 1924 rząd litewski ogłosił regulamin, dotyczący spławu drzewa, który nie broni ani Polakom ani Anglikom przez prawa korzystania ze spławu - tembardziej, że regulamin ten był zarejestrowany i zatwierdzony w odpowiednich instytucjach międzynarodowych.

Wszelako, jak wiadomo Polacy to zagadnienie o czysto ekonomiczne zabawieniu, powiązali ze względami natury politycznej. Dobrze wiedząc, jak wielkiego znaczenia z punktu widzenia ekonomicznego jest dla Litwy możliwość korzystania ze spławu na Niemnie Polska chciała skłonić rząd litewski do zawarcia specjalnej umowy i przy tej okazji wciągnąć Litwę na stanowisko, dla niej nie do przyjęcia, i w ten sposób osłabić jej stanowisko wobec sprawy wileńskiej.

Wobec tego, że firmom angielskim, które zakupiły las w Białowieży, ad hoc była potrzebna droga przez Litwę, Polska przy pomocy dyplomacji angielskiej wciągnęła Litwę do pertraktacji w Kopenhadze i Lugano, które wywołały na Litwie burzę protestów. Podczas tych pertraktacji wszło na jaw, że Polska ze spławem drzewa łączy odnowienie konsularnych stosunków z Litwą i prócz tego domaga się wolnej komunikacji przez Litwę dla kupców, przemysłowców i ich agentów oraz wogóle dla osób, mających coś wspólnego ze spławem drzewa.

Dlatego też, aczkolwiek Litwie zależało na osiągnięciu porozumienia w sprawie spławu drzewa, to jednak, - wobec zaznaczenia się tendencji ze strony polskiej w kierunku wszczęcia pertraktacji dla celów politycznych - wypadło te pertraktacje przerwać.

Oczywiście, że za to, zarówno Anglicy jak i Litwini przemysłowcy winni winić nie Litwę, lecz Polskę, która z kwestji spławu po Niemnie uczyniła sobie koniką, urabiając wśród społeczeństwa angielskiego nieprzychylną dla Litwy opinie.

Jak istotnie Polacy zapatrują się na kwestję spławu drzewa po Niemnie może świadczyć fakt stawiania przeszkód dla przesyłki drzewa sowieckiego do Kłajpedy. O ile się dało zbadać wysłana koło 1924 r. partja materiału sowieckiego ugrzęzła gdzieś pod Grodnem. Oczywiście po takim wypadku więcej prób nie czyniono. Tak więc uczynienie przez Polskę z kwestji spławu po Niemnie narzędzia politycznego sprawiło to, że dziś rzecz ta dotkliwie odbija się na interesach nie tylko Litwy. - Cierpią z powodu tego ekonomicznie wszystkie kraje zainteresowane w komunikacji wodnej po Niemnie do morza. A w czasie, gdy w Europie przykłada się starań, by skupić nowopowstające siły wszystkich krajów ku pracy odbudowy Europy - stan taki dłużej nie może być tolerowany.

To też należy oczekiwać, że z chwilą, gdy się wyjaśni, kto jest dziś istotnym winowajcą w sprawie wstrzymania spławu lasu po Niemnie - dalsze żądania będą skierowywane nie pod adresem Litwy - lecz Polski. A gdy się znajdzie prawdziwy adresat, kwestja sama - należy przypuszczać - znajdzie swe rozwiązanie najbliższej wiosny.-

Dotychczasowy handel Litwy z ZSSR
według urzędowych danych. -

Litewski obrót handlowy z ZSSR, /Eksport w tys. lit./.

Rok:	I grupa żywe byd- ło,-	II grupa produkty spożywcze	III grupa surowce i półfabr.	IV grupa wyroby gotowe	Ogółem
1924,	-	-	546,1	3,344,1	4,553,4 czyli 1,70%
1925,	konie-- 32,0	0,1	skó- ry 10,2 owiec szmaty 7,8 in, tow, 2,7	skó- ra na pode- szwy 6,311, in, t, 81,5	6,446,1 czyli 2,66%,
Ogółem	32,0	0,1	20,7	6,393,5	
1926					242,4 czyli 1,19%
styczeń	-	0,1	-	wyr. got, 242,3	
lutv	-	0,1	-	szmaty 684,0 in, tow, 169,5	853,5 cz, 3,44%
Ogółem	-	-	-	853,5	
marzec	-	0,1	-	skóra na pod, 263,1 in, tow, 130,4	393,6 czyli 156%
Ogółem	-	0,1	-	393,5	
Kwiecień	-	-	-	skóra na podeszwy 66,0 śrub, żel, 44,3 in, tow, 162,8	273,1 czyli 1,30%
Ogółem	-	-	-	243,1	
Maj	-	-	-	śrub, żel, 33,5 in, tow, 22,5	56,0 cz, 0,34%
Razem	-	-	-	56,0	

To jest najdłuższy...
dla...
w...
sama...
zadaj...

Dotyczy...
w...
...

...

...

...

...

...

...

Import /w tysiącach litów/

Rok:	I grupa pa. żywe bydł.	II grupa produkty spożywcze	III grupa surowce i półfabrykaty	IV grupa wyroby gotowe	Ogółem:
1924.	0,4	783,8	1,268,7	2,063,3	4,116,2 cz 2%
Bilans handlowy plus 437,2					
1925.	bydło rog. 28,0 świnia 75,7 in. b. 18,9.	sól niem. 157,6 in. p. 414,0	min. olej smarowy 1,298,5 benzyna 163,9 siarka 306,1 in. tow. 187,3	wagony ze- laz. i lo- kom. 1025,0 książki różn. 59,6 in. t. 279,2	4,113,8 czyli 1,63%
Ogółem	222,6	571,6	1,955,8	1363,8	
Bilans handlowy plus 2,332,3					
1926. styczeń	-	prod. sp. 1,1	nafta 43,9 benzyna 20,8 in. tow. 10,0	wyroby got. 23,6	99,4 czyli 0,74%
Ogółem	-	1,1	74,7	23,6	
-	sól miel. 16,7 in. tow. 11,1	nafta 68,7 olej sk. 6,7 in. tow. 2,4	in. tow. 11,2		116,8 czyli 0,71%
Ogółem	-	27,8	77,8	11,2	
Marzec	-	sól 18,7 in. tow. 0,1	min. olej smarowe 138,9 róż. tow. 26,8	róż. wyr. got. 10,9	192,4 czyli 0,99%
Ogółem	-	15,8	165,7	10,9	
Kwiecień	-	sól 3,8 róż. tow. 29,5	nafta 477,5 benzyna 14,0 róż. tow. 8,6	wyr. got. 7,9	541,3 czyli 2,60%
Ogółem	-	33,3	500,1	7,9	
Maj.	-	róż. tow. 2,0	róż. tow. 0,4	róż. tow. 17,2	19,6 cz 0,10%

Z tabelki powyższej wynika, że w ciągu stacznia - maja 1926 r. eksportowano na 1,818,600 lit., importowano zaś na 969,500 lit. Na ogół więc handel litewsko-rosyjski nie jest rozwinięty i stanowi zaledwie 2,5% całego handlu zagranicznego Litwy. Nie wykazuje też tendencji wzrostu.

D o t y c h c z a s o w y h a n d e l l i t e w s k o - s o w i e c k i i p e r s p e k t y w y j e g o r o z w o - j u . -

"Lietuva" N. 234 z 16/X. r. b. Artykuł o handlu litewsko-sowieckim. - Streszczenie. -

Wojna zerwała więź ekonomiczną pomiędzy Litwą a Rosją. Stosunki handlowe wznowiły się w pewnym stopniu /dopiero po podpisaniu traktatu pokojowego z 12 lipca 1920 r. / w 1921 r.

Wieloletni wydział w Warszawie

Wydział w Warszawie

Wydział w Warszawie

Wydział w Warszawie

Wydział w Warszawie

Wydział w Warszawie

Wydział w Warszawie

Wydział w Warszawie

Wydział w Warszawie

Wydział w Warszawie

Wydział w Warszawie

Wydział w Warszawie

Wydział w Warszawie

Wydział w Warszawie

Wydział w Warszawie

Wydział w Warszawie

Wydział w Warszawie

Wydział w Warszawie

Wydział w Warszawie

Wydział w Warszawie

Wydział w Warszawie

Wydział w Warszawie

Wydział w Warszawie

Wydział w Warszawie

Wydział w Warszawie

Wydział w Warszawie

Wydział w Warszawie

Wydział w Warszawie

Wydział w Warszawie

eksportowała Litwy do Rosji poważniejsze ilości nasion i produktów spożywczych, wszelako eksport ten nie przewyższył 1,2% eksportu ogólnego. W ciągu następnych kilku lat stosunek nie uległ żadnej niemal zmianie i wyrażał się znikomą cyfrą. Dopiero w 1925 r. eksportowała Litwa do ZSSR 447,4 tonn /2,66% towarów na sumę 6.446.100 litów, importowała zaś 10.128,6 tonn /1,63% na sumę 4.113.800 litów.-

Według pozycvj poszczególnych eksportowała Litwa do ZSSR w 1925 r. 32 konie na sumę 32 tys. lit. 392,5 tonn wyprawnej skóry na podszwy na sumę 6.311.800 litów, wreszcie szmaty i owcze skórki na znikomą sumę. W imporcie pierwsze miejsce zajęła nafta 6.134 tonn na sumę 1.298.500 lit., oraz wagony i lokomotywy kolejowe 672 tonn na sumę 1.025.000 lit., dalej 428,6 tonn benzyny na sumę 306.100 lit., 288,4 t. mineralnych smarów na sumę 163.900 litów, 1620,3 t. soli na sumę 157.600 lit., i 792 szt. nierogacizny na sumę 175.700 lit. Poza tem importowano 68 szt. bydła rogatego na sumę 28 tys. lit., 8,5 tytoniu w liściach na sumę 15.600 lit., wreszcie 6,6 t. książek na sumę 59.600 lit.-

W ciągu I półrocza r.b. eksport litewski do ZSSR w porównaniu z rokiem ubiegłym wzrósł niemal trzykrotnie, import zaś zmalał. Podczas gdy eksport za pierwsze półrocze roku ubiegłego wynosił 87,1 t., na sumę 160.900 lit., czyli 0,68% całego eksportu litewskiego w r.b., liczba ta wzrosła do 277,3 t. na sumę 1.949.600 lit., czyli 1,56%. Import za I półrocze roku ubiegłego wynosił 4.081 t. na sumę 2.474.000 lit., czyli 1,97% eksportu całego, natomiast w r.b. - 5.330 t. na sumę 1.300.000 lit., czyli 1,25%.-

Według pozycvj poszczególnych handel Litwy z ZSSR za I półrocze r.ub. i r.b. przedstawia się jak następuje:

Eksport.

	1926		1925	
	tonn	lit.	tonn	lit.
Wyprawna skóra				
na podszwy	78,7	1.013.100.	44,3	709.200.
Inne wyroby gotowe	168,9	858.500.	30,0	31.000.

Import.

	1926		1925	
	tonn	lit.	tonn	lit.
Sól	478,1	48.000.	515,1	57.400
In. prod. spoż.	193,4	61.000.	143,4	380.300
Olej skalny	196,9	25.200.	9,6	1.100.
Nafta	3.475,7	742.700.	2.050,6	434.400.
Smarv min.	682,8	192.400.	49,0	11.500.
Benzyna	55,8	41.800.	92,1	76.000.
Wyroby got.	184,8	202.900.	1.067,8	1291.300.
Bydło żywe	-	-	93,7	205.600.

Z powyższego wynika, że wzrósł w roku bieżącym eksport skór oraz wyrobów gotowych. Wszelako wyroby litewskie, zwłaszcza zaś wyroby z żelaza odzyskały w Rosji zaledwie drobną część swego przedwojennego rynku. W eksporcie litewskim do Rosji nie figuruje żywe bydło, którego przed wojną Kowieńszczyzna sporo Rosji dostarczała. Zwiększenie eksportu tych produktów jest jednym z najważniejszych zadań handlowej delegacji litewskiej w Moskwie. - W imporcie litewskim z ZSSR przeważają surowce /olej skalny/ i półfabrykaty /smary mineralne/. Tranzyt rosyjski przez terytorjum litewskie był dotychczas nie znaczny w r.b. przez nie przewyższa 10% ogólnego transportu przez Litwę. Z tranzytu litewskiego za pierwsze półrocze r.b. wynoszącego 130.887.731 kg. na ZSSR przypadło 12.094.785 kg.

— 7 —

10-11-68

3412 100-1

510951

123

42

[illegible]

200

"Lietuvos Žinios" w sprawie kredytu. - /416 kredytowych instytucyj. Brak długoterminowego kredytu dla przemysłu i rolnictwa./

"Lietuvos Žinios" N. 248, z 27/X, r. b. Artykuł p. t.: "Jak stoją sprawy kredytowe". Streszczenie:

Na Litwie istnieje ogółem 416 instytucyj kredytowych. W tej liczbie 388 banków drobnego kredytu, 13 towarzystw Wzajemnego Kredytu, 2 centralne banki kooperacyjne, 7 akcyjnych banków komercyjnych, 5 prywatnych domów bankowych i kantorów i 1 Bank Litewski czyli Emisyjny.

Wśród instytucyj powyższych nie ma ani jednej, któraby udzielała przemysłowi i rolnictwu kredytów długoterminowych. Bank Litewski bezpośrednio udzielaniem kredytów się nie zajmuje. Głównym zadaniem jego jest emisja banknotów i utrzymanie kursu litów. Dopiero na drugim planie stoi regulacja kredytu. Bank Litewski zaspakaja przeto zaledwie 30% zapotrzebowania na kredyty.

Bank Ziemski również niewielki stosunkowo odsetek potrzebujących kredytu zaspakaja /20 - 30%. Z kredytów Banku Ziemskiego korzystają głównie drobni rolnicy i osadnicy /80%. Z kredytów Skarbu Państwa korzystają przeważnie samorządy, organizacje rolnicze i osadnicy.

Pozostałe banki, za wyjątkiem banków kooperacyjnych są dla potrzebujących kredytu niemal niedostępne, gdyż pobierają niesłychanie wysoką stopę procentową. Kwestja powszechnych, dostępnych i długoterminowych kredytów jest więc dla kraju jaknajżywniejszą.

"Lietuvos Žinios" o potrzebie floty litewskiej.

"Lietuvos Žinios" N. 233 z 10/X, r. b. Artykuł p. t. "Co jest najważniejsze dla naszego handlu". Streszczenie:

W związku z rozpoczęciem handlowo-transportowych układów Litwy z ZSSR aktualną dla handlu litewskiego sprawą byłoby nabycie własnej floty handlowej. Rezultaty bowiem odzyskania Klaipėdy są dotychczas dla Litwy dość nikłe. Wkłada się duże sumy w remont portu, w budowę składów, wypłaca się setki tysięcy litów na utrzymanie dyrekcji i administracji portowej. Wszystko to dla wygody obecnych okrętów. Państwa nadbałtyckie bez porównania wyżej pod tym względem od Litwy stanęły. Nawet Lotwa zdobyła się na 40 własnych statków handlowych. Dla Litwy, zdaniem ekspertów wystarczyłoby 20 - 25 parostatków morskich. Nabycie ich w ciągu roku by się Litwie opłaciło. Obecne okręty osiągnęły w 1925 r. z transportu towarów litewskich zysk 14,550,000 litów. Zysk ten w wymienby corocznie wpływać do kas litewskich.

Wogóle stwierdzić należy, że Litwa wielce swe sprawy morskie zaniedbuje. Istnieje na Litwie "Związek Marynarzy Litewskich", "Two popierania floty narodowej", "Two Morskie", próbowa- no nawet zorganizować "Dzień Morza". Wszystko to nie przynosi realnych rezultatów. Najwyższy czas przeto, w związku z układami handlowymi z ZSSR zająć się sprawą własnej floty handlowej.

Litewska gospodarka leśna.

"Lietuva" N. 244 z 28/X, r. b. Artykuł p. t.: "Litewska gospodar- ka leśna". Streszczenie:

Obszar lasów nieokupowanej Litwy wynosi 861,572 ha. Faktyczny jednak drzewostan przedstawia się znacznie skromniej. skoro się z cyfr powyższej potraci pozycje następujące:

Polany	35,000	ha
Miejsca zalesiane	5,540	"
Wyręby	74,697	"
Łąki	24,688	"
Ziemia orna	11,727	"
Wody, pustkowia, błota	44,196	"

Zalesienie kraju wynosi zaledwie 17% i nie jest jednostajne. W pow. Trockim dochodzi do 46%, w wileńskim zaś - 5%. Stan taki wielce utrudnia zaopatrzenie ludności w drzewo, gdyż w pewnych miejscowościach drzewa brak, w innych zaś istnieje jego nadmiar. Według gatunków drzew dzieli się kasy na Litwie jak następuje:

Sosna	214,000	ha
Jodła	276,787	"
Brzoza	87,371	"
Osina	86,761	"
Osika	29,998	"
Dąb	10,866	"

Wobec braku lasów wskazana jest oszczędność, tak że zaledwie 1/3 petentów może być zaspokojona. Norma wyrębu nie może przekraczać 7,800 ha rocznie. Rząd poczynił już odpowiednie kroki, aby dla zaoszczędzenia lasów, rozpowszechnić opalanie torfem, budownictwo zaś zaopatrzyć w materiały niepalne: glinę, cegły, kamienie, cement.

Dotychczas nie trzymano się racjonalnej normy wyrębu i wycinano następujące ilości drzewa:

1919 r.	2,113	ha
1920 r.	3,453	"
1921 r.	6,194	"
1922 r.	8,142	"
1923 r.	10,956	"
1924 r.	6,900	"
1925 r.	7,700	"

W rzeczywistości wyrabano daleko więcej, gdyż należało uwzględnić masowe kradzieże leśne, jakich ludność się dopuszczała i dopuszcza.

Pod względem administracyjnym zarząd i pieczę nad lasami sprawują 34 nadleśnictwa, 300 leśnictw i 2,700 podleśnictw. Pomimo odczuwanego braku drzewa dobra organizacja gospodarki leśnej może Litwę uchronić przed smutnymi konsekwencjami tego stanu.

Ekonomiczna sytuacja Litwy we wrześniu r. b.

"Lietuvos Ukis" N. 10 /49/ z października r. b. "Ekonomika Litwy. Przegląd wrześniowy". Streszczenie:

Rolnictwo.-

Warunki siewu ozimin były w r. b. o wiele pomyślniejsze aniżeli w roku ubiegłym. Niemal na całym obszarze Litwy zakończono siew przed końcem września.

Zbiory nasienia lnu wniosą ok. 44,100 tonn czyli o 10% więcej niż w r. ub. Zbiory przędzy lnu - 39,200 tonn, czyli to samo co w roku ub. Przyjmując, że obliczenia te mogą być nieco przesadzone, spodziewać się tak czy inaczej należy, że nasienie lnu wyniesie w r. b. około 40 tys. t. przędza zaś 37 tys. t. Po potrąceniu lnu na potrzeby miejscowe, eksport lnu obejmie: 23 tys. t. nasienia i 17 tys. t. przędzy. Wartość całego tego lnu wyniesie ok. 70 mili. lit. Należy też liczyć się z pomyślnymi dla eksportu lnu litewskimi koniunkturami światowymi. Niemal na całym świecie za wyjątkiem Litwy, Polski, Rumunii, Belgii, Francji i Finlandji, zasiewy lnu zmalały. Unaocznia to tabela następująca

14.000
13.500
13.000
12.500
12.000
11.500
11.000
10.500
10.000

Wzrost
Ciężar ciała
Ciężar mózgu
Ciężar serca
Ciężar płuc
Ciężar wątroby
Ciężar nerek
Ciężar śledziony
Ciężar pęcherzyka żółciowego
Ciężar pęcherzyka żółciowego

14.000
13.500
13.000
12.500
12.000
11.500
11.000
10.500
10.000

Wzrost
Ciężar ciała
Ciężar mózgu
Ciężar serca
Ciężar płuc
Ciężar wątroby
Ciężar nerek
Ciężar śledziony
Ciężar pęcherzyka żółciowego
Ciężar pęcherzyka żółciowego

14.000
13.500
13.000
12.500
12.000
11.500
11.000
10.500
10.000

Wzrost
Ciężar ciała
Ciężar mózgu
Ciężar serca
Ciężar płuc
Ciężar wątroby
Ciężar nerek
Ciężar śledziony
Ciężar pęcherzyka żółciowego
Ciężar pęcherzyka żółciowego

14.000
13.500
13.000
12.500
12.000
11.500
11.000
10.500
10.000

Wzrost
Ciężar ciała
Ciężar mózgu
Ciężar serca
Ciężar płuc
Ciężar wątroby
Ciężar nerek
Ciężar śledziony
Ciężar pęcherzyka żółciowego
Ciężar pęcherzyka żółciowego

14.000
13.500
13.000
12.500
12.000
11.500
11.000
10.500
10.000

Wzrost
Ciężar ciała
Ciężar mózgu
Ciężar serca
Ciężar płuc
Ciężar wątroby
Ciężar nerek
Ciężar śledziony
Ciężar pęcherzyka żółciowego
Ciężar pęcherzyka żółciowego

14.000
13.500
13.000
12.500
12.000
11.500
11.000
10.500
10.000

Wzrost
Ciężar ciała
Ciężar mózgu
Ciężar serca
Ciężar płuc
Ciężar wątroby
Ciężar nerek
Ciężar śledziony
Ciężar pęcherzyka żółciowego
Ciężar pęcherzyka żółciowego

14.000
13.500
13.000
12.500
12.000
11.500
11.000
10.500
10.000

Wzrost
Ciężar ciała
Ciężar mózgu
Ciężar serca
Ciężar płuc
Ciężar wątroby
Ciężar nerek
Ciężar śledziony
Ciężar pęcherzyka żółciowego
Ciężar pęcherzyka żółciowego

W tys. ha.

K r a j e :	1926 r.	1925 r.
ZSSR	1,375,1	1,447,5
Polska	107,6	107,6
Litwa	81,1	81,0
Łotwa	50,7	78,1
Estonja	30,0	45,7
Rumunja	25,2	25,2
Belgia	23,5	23,4
Czechosłowacja	22,7	24,8
Niemcy	22,2	33,6
Włochy	20,0	21,0
Francja	19,6	19,6
Holandia	13,9	15,2
Irlandja	12,3	15,3
Finlandja	5,5	5,5

Ogólny światowy obszar zasiewów lnu wynosił w 1925 r. 19,897 tys. ha. w r.b. zaś - 18,453 tys. ha. a więc o 10% mniej. Urodzaj zaś światowy lnu zmalał o 12%. Jest to dla eksportu lnu litewskiego objaw pomysłny. Do objawów niepomysłnych zaliczyć natomiast należy zmniejszenie się światowego popytu na wyroby ze lnu, zwłaszcza w Niemczech, Anglii i Ameryce. Anglia dotychczas najwięcej lnu importowała i najwięcej wyrobów ze lnu eksportowała.

Import lnu do Anglii: 1924 r. - 49,628 t. 1925 r. 34,324 t. Eksport sukna z Anglii: 1924 r. - 110,786,100 kw. vardów, 1925 r. - 83,680,700 kw. vardów.

Natomiast znacznie rozwinął się przemysł lniany w Belgii, Francji i części w Czechosłowacji. Tem się też tłumaczy, że len litewski kierował się w r.b. głównie do tych krajów.

/W tonnach/

K r a j e :	1/VI. 1925 r.	1/VI. 1926 r.
Belgia	53,6	1,054,4
Czechosłowacja	239,0	2,309,6
Anglia	2,576,8	6,143,8
Francja	202,4	473,1
Szwecja	274,4	1,212,4
Niemcy	3,904,2	1,213,2

Niskie ceny jednak, jakie Litwa za swój len otrzymuje w Belgii, Francji, Czechosłowacji /z powodu niskiego kursu walut tych krajów/ są dla ekspertów litewskich czynnikiem ujemnym. Len litewski zostanie pomimo to naogół zrealizowany po cenach wyższych niż w r.ub.

Na rynku wewnętrznym Litwy ceny zbożowe mało się zmieniły, a mianowicie /za cent./

Nazwa zboża:	wrzesień	sierpień
Żyto	25,10	23,40
Pszenica	27,90	28,20
Owies	19,75	22,00
Jęczmień	19,90	21,30
Groch	23,40	23,90
Kartofle	5,75	6,95

1850

ČSFR

17
40
41
42
43
44
45
46
47
48
49
50
51
52
53
54
55
56
57
58
59
60
61
62
63
64
65
66
67
68
69
70
71
72
73
74
75
76
77
78
79
80
81
82
83
84
85
86
87
88
89
90
91
92
93
94
95
96
97
98
99
100
101
102
103
104
105
106
107
108
109
110
111
112
113
114
115
116
117
118
119
120
121
122
123
124
125
126
127
128
129
130
131
132
133
134
135
136
137
138
139
140
141
142
143
144
145
146
147
148
149
150
151
152
153
154
155
156
157
158
159
160
161
162
163
164
165
166
167
168
169
170
171
172
173
174
175
176
177
178
179
180
181
182
183
184
185
186
187
188
189
190
191
192
193
194
195
196
197
198
199
200
201
202
203
204
205
206
207
208
209
210
211
212
213
214
215
216
217
218
219
220
221
222
223
224
225
226
227
228
229
230
231
232
233
234
235
236
237
238
239
240
241
242
243
244
245
246
247
248
249
250
251
252
253
254
255
256
257
258
259
260
261
262
263
264
265
266
267
268
269
270
271
272
273
274
275
276
277
278
279
280
281
282
283
284
285
286
287
288
289
290
291
292
293
294
295
296
297
298
299
300
301
302
303
304
305
306
307
308
309
310
311
312
313
314
315
316
317
318
319
320
321
322
323
324
325
326
327
328
329
330
331
332
333
334
335
336
337
338
339
340
341
342
343
344
345
346
347
348
349
350
351
352
353
354
355
356
357
358
359
360
361
362
363
364
365
366
367
368
369
370
371
372
373
374
375
376
377
378
379
380
381
382
383
384
385
386
387
388
389
390
391
392
393
394
395
396
397
398
399
400
401
402
403
404
405
406
407
408
409
410
411
412
413
414
415
416
417
418
419
420
421
422
423
424
425
426
427
428
429
430
431
432
433
434
435
436
437
438
439
440
441
442
443
444
445
446
447
448
449
450
451
452
453
454
455
456
457
458
459
460
461
462
463
464
465
466
467
468
469
470
471
472
473
474
475
476
477
478
479
480
481
482
483
484
485
486
487
488
489
490
491
492
493
494
495
496
497
498
499
500
501
502
503
504
505
506
507
508
509
510
511
512
513
514
515
516
517
518
519
520
521
522
523
524
525
526
527
528
529
530
531
532
533
534
535
536
537
538
539
540
541
542
543
544
545
546
547
548
549
550
551
552
553
554
555
556
557
558
559
560
561
562
563
564
565
566
567
568
569
570
571
572
573
574
575
576
577
578
579
580
581
582
583
584
585
586
587
588
589
590
591
592
593
594
595
596
597
598
599
600
601
602
603
604
605
606
607
608
609
610
611
612
613
614
615
616
617
618
619
620
621
622
623
624
625
626
627
628
629
630
631
632
633
634
635
636
637
638
639
640
641
642
643
644
645
646
647
648
649
650
651
652
653
654
655
656
657
658
659
660
661
662
663
664
665
666
667
668
669
670
671
672
673
674
675
676
677
678
679
680
681
682
683
684
685
686
687
688
689
690
691
692
693
694
695
696
697
698
699
700
701
702
703
704
705
706
707
708
709
710
711
712
713
714
715
716
717
718
719
720
721
722
723
724
725
726
727
728
729
730
731
732
733
734
735
736
737
738
739
740
741
742
743
744
745
746
747
748
749
750
751
752
753
754
755
756
757
758
759
760
761
762
763
764
765
766
767
768
769
770
771
772
773
774
775
776
777
778
779
780
781
782
783
784
785
786
787
788
789
790
791
792
793
794
795
796
797
798
799
800
801
802
803
804
805
806
807
808
809
810
811
812
813
814
815
816
817
818
819
820
821
822
823
824
825
826
827
828
829
830
831
832
833
834
835
836
837
838
839
840
841
842
843
844
845
846
847
848
849
850
851
852
853
854
855
856
857
858
859
860
861
862
863
864
865
866
867
868
869

Wassnot 3/4

NET 1551

1950. IV

4. 90. 1. 4. 5.
 4. 90. 1. 4. 5.

100

04.82
05.83
06.84
07.85
08.86
09.87
10.88

2110752

Produkcja przemysłu akcyzowego przedstawiała się w sierpniu r.b. jak następuje:

Nazwa :	VIII-1926,	VIII,-1925.
Piwo w litr.	754,708.	646,301.
Wino " " " " "	2,587.	2,837.
Zapalki w tys.pudeł	4,587.	4,943.
Gilzy " " szt.	5,000.	2,950.
Tyton w kg.	88,982.	60,732.

Produkcja piwa, tytoniu i gilsz w sierpniu r.b. wzrosła, natomiast wina i zapalek zmalała. W ciągu pierwszych 8 miesięcy r.b. wyprodukowano piwa 6,1 mil. litr. podczas, gdy w tym samym czasie w r.ub. - 7,1 mil. litr., a więc o 1 mil. litrów więcej. Właściciele browarów tłumaczą zmniejszenie się produkcji piwa taniością wódki i stąd konkurencją gorzelni. W rzeczywistości jednak wódka jest droga, to też przyczyną mniejszej produkcji piwa leży gdzie indziej. Liczba robotników zatrudnionych w zakładach przemysłowych I - VI kateg. /co najmniej 10 robotn. i kociok/

Nazwa:	1926 r.	1925 r.
Produkcja artykułów spożyw.	1.751.	1.583.
Obróbka produktów bydłec.	785.	1281.
Obróbka materiału leśnego	1.160.	1.425.
Produkcja minerałów	1.435.	1.539.
Obróbka metali	653.	646.
Produkcja papieru i poligr.	665.	492.
Produkcja wyrobów z przędzy.	684.	498.
Produkcja chemikaliów,	453.	489.
Różne inne fabryki.	1.038.	1.145.
Ogółem:	8.634.	8.770.

Liczba robotników wzrosła w młynach i fabrykach konserw, Natomiast w wótwórniach cukierków, piwa i spirytusu - zmalała, w związku ze zmniejszeniem produkcji w tych dziedzinach przemysłu. Zmalała dalej przeszło dwukrotnie liczba robotników w garbarniach, w związku z poważnym zmniejszeniem się eksportu skór do Rosji. Natomiast w garbarniach produkujących dla potrzeb krajowych, liczba robotników utrzymała się na tym samym poziomie.

poziomie. W przemyśle drzewnym liczba robotników zmalała o 30%. Przemysłowcy uskarżają się na brak surowca. Wskutek tego, niektóre zakłady, zwłaszcza w rejonie poniewieskim, całkiem stanęły. W przemyśle mineralnym i metalurgicznym n

stanęły. Sytuacja przemysłu mineralnego i metalurgicznego nie uległa niemal żadnym zmianom. Wszelako przemysłowcy uskarżają się na coraz większe trudności zbytu. Poprawę sytuacji oczekuje się z chwilą realizacji traktatu handlowego z ZSSR. W fabrykach tekstylnych liczba robotników wzrosła. Przypisać to należy rozszerzeniu produkcji fabryki "Trejus" oraz wzmożonym popytem na wyroby tekstylne. Produkcja chemikaliów oraz pozostałe gałęzie przemysłu nie uległy w r. b. większym zmianom.

Naogół przeto sytuacja przemysłu, związanego z ryn-
kiem wewnętrznym się nie pogorszyła, za wyjątkiem produkcji
piwa i spirytusu. Natomiast sytuacja przemysłu, zależnego od
rynku zagranicznego, pogorszyła się, zwłaszcza w przemyśle
skórnym i drzewnym. Produkcja papieru i tekstury uległa pewnej
zmianie na lepsze.-

[illegible]

1988 1988 1988

[illegible]

W tym celu należało przede wszystkim wyeliminować z życia społecznego i politycznego wszelkie elementy, które mogłyby stanowić zagrożenie dla państwa. W tym celu należało przede wszystkim wyeliminować z życia społecznego i politycznego wszelkie elementy, które mogłyby stanowić zagrożenie dla państwa.

Handel.- W ciągu sierpnia r.b. eksport litewski wyniósł 18,7 milj. lit., import zaś - 25,2 milj. lit. Pasywa bilansu handlowego za sierpień wvraziły się przeto cwfą 6,5 milj. lit. Sierpień jest trzecim z kolei miesiącem o największym pasywie. W maju bowiem pasywa wyniosły 3,1 mil. litów, - w czerwcu zaś - 1,8 m. lit.

W ciągu pierwszych 8-miu miesięcy r.b. eksportowała Litwa na sumę 165 milj. lit., importowała zaś na sumę 153,3 milj. lit., a więc na 11,7 milj. lit. mniej. Perspektywy bilansu handlowego nie są więc najgorsze, gdyby nawet zdarzyło się jeszcze kilka miesięcy pasywnych.

W zestawieniu z lipcem eksport litewski zmalał w sierpniu o 3,4 mil. lit. Przedewszystkiem zmalał eksport masła, zboża i desek. Wynika to z tabelki następującej:

N a z w a :	Lipiec		Sierpień	
	Ilość.	Wartość w tys. lit.	Ilość	Wartość w tys. lit.
Konie, szt.	754.	460,4	904.	501,7
Swinie, szt.	3.326.	947,0	3.979.	1.200,9
Swieże mięso w ton.	101,6	354,6	81,3	242,3
Masło w ton.	210,1	2.480,4	233,1	1.630,0
Jaja w ton.	341,0	1.364,0	429,6	1.715,4
lub w tys. szt.	6.819,8		8.592,2	
Zboże w ton. w tej liczbie:	1.341,9	799,6	164,8	86,7
Pszenica	958,8	601,9	73,2	39,4
Zyto	5,6	2,8	4,2	2,0
Jęczmień	44,7	22,3	27,5	12,9
Owies	3,2	1,9	3,5	1,7
Wyka	301,6	153,2	56,4	30,7
Groch.	23,1	15,4	-	-
Pieluszk.	4,9	2,1	-	-
Bób.	-	-	-	-
Fasola	-	-	-	-
Inne zboże	-	-	-	-
Nasienie lnu	232,4	174,1	198,0	138,3
Nasienie koniczny	0,7	2,9	47,3	149,8
Papierówka	36.698,0	3.490,8	36.533,8	2.791,5
Belki	318,7	37,2	520,6	55,4
Deski	5.630,4	1.358,2	3.925,5	890,8
Fornir	381,5	479,1	386,8	482,0
Celuloza	3.526,6	304,9	3.526,8	2.300,8
Len	402,3	1.206,9	317,3	912,7
Szmaty	227,0	189,0	310,8	268,6
Wypr. skóra na pod.	-	-	-	-
Papier	150,0	167,3	222,4	266,8
Tektura	100,9	135,8	99,7	129,6
Srub żelazne	19,1	26,2	26,1	31,2
Zapałki	18,1	110,1	-	-

Import sierpniowy w zestawieniu z lipcem wzrósł o 6 milionów litów. Szczególnie wzrósł import soli, superfosfatu, maszyn rolniczych i manufaktury o czem świadczy następująca tabelka:

N a z w a :	Lipiec:		Sierpień:	
	Ilość w ton.	Wartość w tys. lit.	Ilość w ton.	Wartość w tys. lit.
Sledzie solone . . .	1.062,1	601,2	1.412,3	795,0
Suszone owoce . . .	16,7	37,4	13,3	25,6
Cukier w krwst. . .	2.299,4	1.808,6	1.620,9	1.266,0
Cukier w kawalk. . .	228,7	220,3	238,5	234,8
Sól mielona . . .	3.743,2	340,4	4.334,9	368,5
Superfosfat . . .	13.248,8	2.306,3	36.288,8	5.163,3
Tyton w liściach . .	131,8	408,9	88,3	275,3
Zelazo w sztab. . .	1.619,7	685,8	1.853,6	580,0
Nafta i oleje miner. .	470,1	187,5	1.060,9	333,5
Węgiel kam. . .	6.117,2	337,1	9.212,1	610,1
Cement . . .	5.920,3	581,8	6.169,8	580,2
Skóra wyprawna . . .	5,2	134,8	6,9	92,6
Obuwie ze skóry . . .	4,6	135,4	2,3	90,0
Przędza bawełniana . .	29,8	268,0	25,9	196,2
Tkaniny z bawełny bia- łej i barwnej . . .	131,9	1.838,9	185,2	2.372,5
Koronki i wyroby kor. .	8,4	292,1	5,1	162,3
Bielizna . . .	1,4	53,4	0,9	69,5
Papier i wyr. pap. . .	438,9	477,1	356,8	384,3
Szkło na szwy w ark. .	92,0	62,1	316,4	185,6
Wyroby ze szkła . . .	50,4	99,1	32,4	92,3
Maszyny do szycia . .	3,6	18,9	58,4	497,4
Różne maszyny roln. . .	67,2	166,5	195,5	655,4
Różne inne maszyny . .	59,0	168,5	115,2	447,1
Tkaniny wełniane . . .	18,3	516,2	51,0	1.310,9
Tkaniny jedwabne . . .	0,5	87,8	0,7	79,4
Wyroby z blachy . . .	88,5	211,8	152,0	384,0

Za wrzesień oficjalnych danych jeszcze niema, lecz bilans wrześniowy będzie niewątpliwie również pasywny.-

Finanse.-

Dnia 1-go października r.b. bilans Banku Litewskiego wvrażał się sumą 134,6 milj. lit., a więc o 4,4 milj. lit. /3,3%/ więcej niż bilans sierpniowy /130,2 milj. lit./ Według pozycji poszczególnych, bilans wrześniowy Banku Litewskiego przedstawiał się jak następuje:

	30/IX. mil. lit.	31/VIII. mil. lit.	plus albo minus %
A k t y w a :			
Zapasy złota . . .	31,0	30,9	plus 0,4
Pieniądze srebrne . . .	5,7	6,0	minus 5,1
Pieniądze metalowe . . .	1,9	1,9	0,0
Waluty obce . . .	22,8	22,8	0,0
Dyskonto i pożyczki . . .	45,9	42,7	plus 7,5
Inne aktywa . . .	27,3	25,9	plus 5,3
Bilans . .	134,6	130,2	plus 3,3
P a s s y w a :			
Kapitał akcyjny . . .	12,0	12,0	0,0
Kapitał rezerwowy . . .	0,9	0,9	0,0
Banknoty w obiegu . . .	75,8	73,9	plus 2,9
Depozyty i wkłady . . .	20,4	19,4	plus 4,4
Inne pasywa . . .	25,5	24,1	plus 5,7
Bilans . .	134,6	130,2	plus 3,3

W pasywach wzrosły trzy pozycje: banknoty w obiegu /o 1,9 mili.lit./, depozyty /o 0,9 mili.lit./ i inne pasywa /o 1,4 mili.lit./. Wzrost banknotów w obiegu tłumaczy się wzrostem zapasu złota w aktywach.

W ostatnich miesiącach pokrycie złote stale wzrasta:

Styczeń	40,6 %
Luty	36,6 %
Marzec	33,6 %
Kwiecień	34,8 %
Maj	36,6 %
Czerwiec	38,4 %
Lipiec	41,0 %
Sierpień	41,9 %
Wrzesień	41,4 %

Według ustawy pokrycie złote ma wynosić 33,3%. W chwili obecnej pokrycie jest o 8% wyższe. Ogólne zaś pokrycie /w złocie, srebrze i walutach obcych/ wynosi 75% /o 5% mniej niż w pierwszych miesiącach r.b./

Bilans Banku Ziemskiego wynosił 1-go września r.b. 67,2 mili.lit. wliczając w to pozycję akcyj /35 mili.lit./ oraz niezrealizowany kapitał zakładowy.

Wreszcie bilans banków drobnego kredytu przedstawia się jak następuje: /bilans 280 banków z ogólnej liczby 380/:

A k t y w a

Kasa	742.605,17.
Sumy w instytucjach kredytowych:	
a/W Banku Ziemskim	10.926,-
b/" Litewskim	508.762,84.
c/" Instytut. Drobn. Kred.	263.516,63
d/" instytut. kredytowe	692.600,18
Papiery wartościowe	968.822,28
Weksle dyskontowane:	
Pozyczki:	
a/naufan. osobom.	10.458.766,65
b/zast. ubezpiecz.	4.933.486,55.
Towary kupione /operacje pośredn./	321.694,05
Nieruchomości	183.846,91
Ruchomości	277.892,02
Rachunki bieżące	1.088.808,99
Różne wypłaty	392.908,57
Straty	68.377,79
Dokum. inkaso	4.317.497,84
Różn. dłużn.	60.799,20
Sumy przechodnie	488.771,22
Bilans	25.780.082,99.

P a s y w a

Kapitał zakładowy:	144.504,84
a/własny	1.988.966,42
b/udziały	489.514,45
Kapitał rezerwowy	200.971,03
Kapitały o specjalnem przeznaczeniu	
Wkłady:	
a/nieterminowe	2.524.328,33
b/do 6 miesięcy	1.398.774,56
c/do 12 miesięcy	734.817,81
d/na czas dłuższy	442.228,97
Weksle przedyskontowane	206.025,32
Długi:	
a/Centralny Bank Żydowski	6.608.638,30.
b/Bankowi Ziemskiemu	1.542.770,-
c/Bankowi Litewskiemu	426.610,82
d/Inst. Drobn. Kred.	740.579,86
e/Inne inst. Kred.	1.560.767,97

[illegible]

W. Y. S. A.

1870

[Faint, illegible handwritten notes at the bottom of the page]

RECEIVED

POZVOLENI

1950-1951, 1952-1953, 1954-1955, 1956-1957, 1958-1959, 1960-1961, 1962-1963, 1964-1965, 1966-1967, 1968-1969, 1970-1971, 1972-1973, 1974-1975, 1976-1977, 1978-1979, 1980-1981, 1982-1983, 1984-1985, 1986-1987, 1988-1989, 1990-1991, 1992-1993, 1994-1995, 1996-1997, 1998-1999, 2000-2001, 2002-2003, 2004-2005, 2006-2007, 2008-2009, 2010-2011, 2012-2013, 2014-2015, 2016-2017, 2018-2019, 2020-2021, 2022-2023, 2024-2025, 2026-2027, 2028-2029, 2030-2031, 2032-2033, 2034-2035, 2036-2037, 2038-2039, 2040-2041, 2042-2043, 2044-2045, 2046-2047, 2048-2049, 2050-2051, 2052-2053, 2054-2055, 2056-2057, 2058-2059, 2060-2061, 2062-2063, 2064-2065, 2066-2067, 2068-2069, 2070-2071, 2072-2073, 2074-2075, 2076-2077, 2078-2079, 2080-2081, 2082-2083, 2084-2085, 2086-2087, 2088-2089, 2090-2091, 2092-2093, 2094-2095, 2096-2097, 2098-2099, 2100-2101, 2102-2103, 2104-2105, 2106-2107, 2108-2109, 2110-2111, 2112-2113, 2114-2115, 2116-2117, 2118-2119, 2120-2121, 2122-2123, 2124-2125, 2126-2127, 2128-2129, 2130-2131, 2132-2133, 2134-2135, 2136-2137, 2138-2139, 2140-2141, 2142-2143, 2144-2145, 2146-2147, 2148-2149, 2150-2151, 2152-2153, 2154-2155, 2156-2157, 2158-2159, 2160-2161, 2162-2163, 2164-2165, 2166-2167, 2168-2169, 2170-2171, 2172-2173, 2174-2175, 2176-2177, 2178-2179, 2180-2181, 2182-2183, 2184-2185, 2186-2187, 2188-2189, 2190-2191, 2192-2193, 2194-2195, 2196-2197, 2198-2199, 2200-2201, 2202-2203, 2204-2205, 2206-2207, 2208-2209, 2210-2211, 2212-2213, 2214-2215, 2216-2217, 2218-2219, 2220-2221, 2222-2223, 2224-2225, 2226-2227, 2228-2229, 2230-2231, 2232-2233, 2234-2235, 2236-2237, 2238-2239, 2240-2241, 2242-2243, 2244-2245, 2246-2247, 2248-2249, 2250-2251, 2252-2253, 2254-2255, 2256-2257, 2258-2259, 2260-2261, 2262-2263, 2264-2265, 2266-2267, 2268-2269, 2270-2271, 2272-2273, 2274-2275, 2276-2277, 2278-2279, 2280-2281, 2282-2283, 2284-2285, 2286-2287, 2288-2289, 2290-2291, 2292-2293, 2294-2295, 2296-2297, 2298-2299, 2300-2301, 2302-2303, 2304-2305, 2306-2307, 2308-2309, 2310-2311, 2312-2313, 2314-2315, 2316-2317, 2318-2319, 2320-2321, 2322-2323, 2324-2325, 2326-2327, 2328-2329, 2330-2331, 2332-2333, 2334-2335, 2336-2337, 2338-2339, 2340-2341, 2342-2343, 2344-2345, 2346-2347, 2348-2349, 2350-2351, 2352-2353, 2354-2355, 2356-2357, 2358-2359, 2360-2361, 2362-2363, 2364-2365, 2366-2367, 2368-2369, 2370-2371, 2372-2373, 2374-2375, 2376-2377, 2378-2379, 2380-2381, 2382-2383, 2384-2385, 2386-2387, 2388-2389, 2390-2391, 2392-2393, 2394-2395, 2396-2397, 2398-2399, 2400-2401, 2402-2403, 2404-2405, 2406-2407, 2408-2409, 2410-2411, 2412-2413, 2414-2415, 2416-2417, 2418-2419, 2420-2421, 2422-2423, 2424-2425, 2426-2427, 2428-2429, 2430-2431, 2432-2433, 2434-2435, 2436-2437, 2438-2439, 2440-2441, 2442-2443, 2444-2445, 2446-2447, 2448-2449, 2450-2451, 2452-2453, 2454-2455, 2456-2457, 2458-2459, 2460-2461, 2462-2463, 2464-2465, 2466-2467, 2468-2469, 2470-2471, 2472-2473, 2474-2475, 2476-2477, 2478-2479, 2480-2481, 2482-2483, 2484-2485, 2486-2487, 2488-2489, 2490-2491, 2492-2493, 2494-2495, 2496-2497, 2498-2499, 2500-2501, 2502-2503, 2504-2505, 2506-2507, 2508-2509, 2510-2511, 2512-2513, 2514-2515, 2516-2517, 2518-2519, 2520-2521, 2522-2523, 2524-2525, 2526-2527, 2528-2529, 2530-2531, 2532-2533, 2534-2535, 2536-2537, 2538-2539, 2540-2541, 2542-2543, 2544-2545, 2546-2547, 2548-2549, 2550-2551, 2552-2553, 2554-2555, 2556-2557, 2558-2559, 2560-2561, 2562-2563, 2564-2565, 2566-2567, 2568-2569, 2570-2571, 2572-2573, 2574-2575, 2576-2577, 2578-2579, 2580-2581, 2582-2583, 2584-2585, 2586-2587, 2588-2589, 2590-2591, 2592-2593, 2594-2595, 2596-2597, 2598-2599, 2600-2601, 2602-2603, 2604-2605, 2606-2607, 2608-2609, 2610-2611, 2612-2613, 2614-2615, 2616-2617, 2618-2619, 2620-2621, 2622-2623, 2624-2625, 2626-2627, 2628-2629, 2630-2631, 2632-2633, 2634-2635, 2636-2637, 2638-2639, 2640-2641, 2642-2643, 2644-2645, 2646-2647, 2648-2649, 2650-2651, 2652-2653, 2654-2655, 2656-2657, 2658-2659, 2660-2661, 2662-2663, 2664-2665, 2666-2667, 2668-2669, 2670-2671, 2672-2673, 2674-2675, 2676-2677, 2678-2679, 2680-2681, 2682-2683, 2684-2685, 2686-2687, 2688-2689, 2690-2691, 2692-2693, 26

1911-1912

FOIA b 7 - D

vt 35974

2000

1975-1976

[illegible]

[Faint handwritten notes at the bottom of the page]

177

visit to

7701-1981

1960-1961

1895

• Voorzitter 150
• Voorzitter 150

1950

1966 Vol. 14, No. 1

1875

1911-1912

Długi na towary zakupione	419.859,80
Kaucje na zakupy /oper. pośr./	41.494,52
Sumy przechodnie	787.240,37
Odsetki i kom.	1.338.019,88
Zysk	115.364,58
Przekazy	56.573,39
Dokumenty inkaso	3.992.031,77
Bilans	25.780.082,99.

Wynika z powyższego, że banki drobnego kredytu rozporządzają różnymi wkładami, zabezpieczone zastawami. Wszelkie inne operacje dokonują się przy pomocy pieniędzy, pożyczanych od innych banków.

Do kas państwowych wpłynęło w ciągu sierpnia r.b. 17,8 mil. lit. wydatki zaś wyniosły 15,9 mil. lit. W ciągu pierwszych zaś 8 miesięcy r.b. wpłynęło 147,1 mil. lit. czyli 60,8% przewidzianych w budżecie wpływów rocznych. Wpłynąć zaś w ciągu 8 mies. miało 66,4%. Wynikły niedobór musiał zostać przeto pokryty drogą redukcji wydatków /144,8 mil. lit./ Nadwyżka dochodów wyniosła więc 2,3 mil. lit. Trudności przeto odczuwane przez skarb w czerwcu i lipcu, zostały szczęśliwie pokonane.

Sprawa importu węgla na Litwę. -

"Lietuva" N. 210. Artykuł p.t.: "Rynek towarów importowanych." Streszczenie:

Węgiel kamienny w handlu detalicznym na Litwie wiosną 1924 r. /marzec/ był dość drogi w porównaniu do cen hurtownych. Podczas gdy większe partie dla kolei /po 20-30 tys. ton./ dostać było można po 70-80 lt. za tonnę, w handlu detalicznym w różnych miejscowościach Litwy cena węgla wahała się od 14 do 30 lt. za centnar podwójny /0,1 tonny/. Cena ta jest o 29% wyższa od przedwojennej /1913 r./. Pod koniec roku 1924 cena węgla znacznie spadła. Podczas gdy przeciętna w marcu wynosiła 20 lt. to w listopadzie już - 15,99 lt. za 1 podwójny centnar i cena wahała się od 9,60 do 24 lt. Jeżeli porównamy tę cenę z przedwojenną to okaże się, że różnica wynosi już tylko 1,5%. Główną przyczyną tego potaniaenia jest zniżka cen na węglowym rynku angielskim. Cena węgla w listopadzie 1925 r. jest jeszcze niższa - przeciętnie równa się 13,45 za 1 cent. podwójny; cena wahała się od 5 - 25 lt. W porównaniu do r. 1913 węgiel potaniał o 15%. W ten sposób na Litwie węgiel podpada pod rubrykę tych towarów które po wojnie potaniały. W r. 1925 wwieziono do Litwy 138.655,6 tonn za 8.450.500 lt. Z powyższych danych wynika, że wwieziona do Litwy 1 tona węgla kamiennego przeciętnie kosztowała 60 lt. Prócz tego wwieziono jeszcze 2.971,1 tonn koksu za 231.700 lt. Przy zakupie węgla w pierwszym półroczu 1926 r. wytworzył się dla Litwy niepomysłny koniunktury. W czasie tym wwieziono na Litwę: 91.859 t. węgla kamiennego za 5.423,6 tys. lit. - 2.359,1 t. koksu za 191,3 tys. lit. i 7.086,8 t. brikietu za 460,1 tys. lit. - Przeciętna cena wwiezionej tonny w pierwszym półroczu bież. roku jest równa 60 lt. t. zn. jest taka, jaką była w r. 1925. - Przeciętna cena węgla w handlu detalicznym w tym samym okresie od stycznia - czerwca była: w styczniu 13,25 cent. pod. lutym - 15,10 cent. pod. marcu 14,70 cent. pod. kwietniu - 13,80 cent. pod. maju - 13,70 cent. pod. czerwcu - 13,80 cent. pod. W lutym węgiel zaczął drożeć, lecz później konkurencja węgla polskiego znowu zmniejszyła cenę i w rezultacie w czerwcu r.b. ceną węgla jest niższa od przedwojennej o 12,4% i indeks jej równa się 87,6. Ten krótki przegląd importu węgla nakazuje szukania przy zakupach tańszych dostawców, ponieważ litewski rynek węglowy wewnątrz kraju wykazał tendencję zniżkową, a jednocześnie z tem Litwa po r. 1924 zaczęła za każdą tonnę węgla płać o 8 lt. czyli o 12-15% drożej.

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I SPRAWY SPOŁECZNEJ.-

Smetona o szkodliwym i doprowadzającym do ruiny radykaliźmie na Litwie. -

/ Demokratyzacja kosztem ruiny, Reforma rolna, Malkotencje nienadzielonnych ziemia. / "Lietuvis" N. 42 z 21/X.r.b. Artykuł p. Smetony p.t.: "Pochodzenie prawdziwego demokratyzmu." Streszczenie. -

Litwa wyłoniła się z chaosu wojennego. Po hasłach walki i zniszczenia nastąpiły hasła pokoju, swobody i demokratyzmu. Zwłaszcza demokratyzmu. Całe społeczeństwo litewskie za przykładem swych duchowych wodzów, przepisywać zaczęło słowu temu jakieś magiczne znaczenie. Termin "demokratycznie" utożsamiono z terminem "dobrze". Partje spekulując "demokratycznymi" obietnicami osiągały istotne sukcesy. Kraj nagwałt się "demokratyzował". Kapitalizm poniósł sromotną klęskę. Litwa jest w całym tego słowa znaczeniu "demokratyczna". Zdawałoby się więc, że wszystko w porządku i że nadszedł czas korzystania z dobrodziejstw demokratyzmu. Tymczasem tak nie jest. Społeczeństwo szmerze coraz bardziej. Reforma rolna pożądaných wyników nie przyniosła. Rośnie niezadowolenie wśród pominiętych przez rząd b. ochotników z wojny litewskiego. Sytuacja osadników też jest nadwyróż ciężka. Kapitały zagraniczne nie napływają. Bezrobocie wzrasta. Pieniędzy brak powszechny. Zwłaszcza na wsi. To się nazwa demokratyzacja kraju. Gdyby przynajmniej demokratyzm litewski opierał się na wzorach angielskich czy skandynawskich. Tak nie jest. Reformatorzy Litwy stosują metody bolszewickie i militarne. Były szybko i radykalnie. Przeprowadzono reformę rolną w celu zniszczenia obcego elementu i zaopatrzenia bezrobotnych w rolę. Tymczasem niszcząc element obcy, zniszczono wogóle gospodarkę rolną, stworzono kadry proletariatu wiejskiego i postawiono kraj w obliczu biedy. Podeptano zasadę własności, zastąpiono prawo przez bezprawie i samowolę partyjną, stworzono system rekwizycyjny, który stał się normalnym sposobem ściągania podatków. O podniesienie wytwórczości kraju nikt nie dba. Rząd i społeczeństwo stały się pojęciami wrogimi: społeczeństwo jest dla rządu terenem eksploatacji.

Czas już najwyższy otrząsnąć się z tak swojskiego, a jednocześnie tak szkodliwego dla kraju pojmowanej "demokratyzacji".

B. Premjer Bistras o kompromitacji rządu. - /Polemika z "Rytasem" na temat ogłaszania atestacji wojskowych. Nota litewska o niebezpieczeństwie ze strony polskiej i urzędowe zaprzeczenia tych niebezpieczeństw. Rzekome kłamstwa Ministerstwa Rolnictwa. /

"Rytas" N. 238. Artykuł p. premjera litewskiego p. Bistrasa p.t.: "Autorytet rządu i interesy Litwy". Streszczenie. -

Obecny rząd litewski nie umie szanować swego autorytetu. Członkowie rządu nie tylko pozwalają prasie na zamieszczanie różnych uwłaszczających autorytetowi państwa litewskiego pogłosek, lecz także sami biorą czynny udział w polemice. Ostatnią taką niefortunną polemikę z "Rytasem" prowadzi Sztab Generalny. Sztab wystawia siebie na pośmiewisko dementując oficjalnie to, co faktycznie miało miejsce. Tak np: w polemice z pułk. Głowackim, starał się Sztab Generalny wykazać, że publiczne ogłoszenie za pośrednictwem Elty atestacji oficerskich równoznacz

ne jest z ujawnieniem tajemnic państwowych.-

Zresztą ośmiesza się nie tylko Sztab Generalny. Niedawno np. rząd uznał za stosowne ostrzec drogą noty mocarstwa europejskie o grożącej Litwie agresji polskiej. Ponieważ uczynił to rząd, przeto można było przypuszczać, że opierał się na realnych przesłankach. Tymczasem bezpośrednio potem urzędowa "Lietuva" zapewnia społeczeństwo, że nie należy czynić poważnych wniosków, gdyż niebezpieczeństwo nie jest tak wielkie. Po czwartej więc stronie słuszność, czy po stronie oficjalnej noty litewskiej, czy też po stronie urzędowej "Lietuvy"? Ze sprzeczności takich plynie haniebna dla państwa kompromitacja zarówno w oczach zagranicy, jak też w oczach własnego społeczeństwa.

W danym wypadku sądzić należy, iż Litwie istotnie grozi niebezpieczeństwo polskie, to też "uspakajające" zapewnienia "Lietuvy" są dla Litwy prawdziwą niedźwiedzią przysługą.

Szczwółt atoli kompromitacji osiągnął rząd, kiedy dnia 8/X.r.b., kiedy minister Rolnictwa p. Krikszczimas odpowiadał w Sejmie na interpelację jednego z posłów w sprawie podnoszenia poziomu rolnictwa. Usprawiedliwiając swą niezdolność do przeprowadzenia pewnych niezbędnych dla rolnictwa krajowego reform, zważył p. minister winę na byłym rządzie, który rzekomo pozostawił skarb pustym, zaś w Banku Rolnym zaledwie 11 tysięcy litów. Faktycznie zaś w skarbie znajdowało się w chwili przejęcia władzy przez nowy rząd przeszło 11 milj. lt. /11.084.771,67 lit./ zaś w Banku Rolnym przeszło 2 milj. lt. /2.343.159,27 lt./. A więc p. minister popełnił horrendalne wprost kłamstwo. Urzędowa zaś "Lietuva" znowu stanęła w obronie rządu i znowu z niefortunnym wynikiem, przyczyniając się do tem większej kompromitacji.

Na każdym kroku więc rząd lewicowy daje dowody, że ignoruje sprawę autorytetu państwa.-

"L i e t u v i s" o s z k o d l i w e j p o l i t y c e
r z ą d u l i t e w s k i e g o . - /Strajkowe zarządzenia ministra Pożelky. Usuwanie nauczycieli patriotów i narodowców przez min. Czepinskisa. Polemika Sztabu Generalnego. Powszechny ferment i niezadowolanie. Popierające stanowisko mniejszości zapewnione jedynie dalsze mi obietnicami./

"Lietuvis" N. 42 z 22/X.r.b. Artykuł p. t.: "W Prusiech a u nas". Streszczenie.-

Landstag pruski załatwił sprawę odszkodowania hohenzollernów zgodnie z prawem i słusznością. Pruskie partje lewicowe potrafiły poświęcić swe przekonania interesom państwa. Tymczasem na Litwie dzieje się wręcz odmiennie. Lewicowy rząd litewski zmierza w kierunku, który prędzej czy później doprowadzi kraj do wojny domowej.-

Instrukcja ministra spraw wewnętrznych p. Pożelky, wydana w czasie strajków robotniczych w Kownie i na prowincji, zapoznała interesy państwa i jest wadą na młyn dla związków zawodowych. Wniosek stąd prosty: p. Pożelka jest ministrem nie całej Litwy, a tylko partji socjaldemokratów. Innymi słowy partynność p. Pożelky wzięła górę. Instrukcja jego podkopala zaufanie zagranicy i wzmogła nienawiść wewnątrz kraju. Nienawiść jest ulubionym środkiem socjaldemokratów. Powodując się nienawiścią skazał p. Pożelka na deportację ojca-jezuicie. W konsekwencji nastąpić może deportacja tego, czy owego pastora. Stosunki niemiecko-litewskie napewno na tem nie zyskają. Frakcja zaś Kłajpedzka i niemiecka nie wzięła udziału w głosowaniu nad przejściową formułą. O ile zaś nie zgłosiła votum nieufności pod adresem rządu, to fakt ten z powodzeniem może być przypisany dalszym obietnicom, jakie rząd mniejszościom narodowym poczynił. Przypuszczenie to nabiera niemal pewności, skoro się zważy, że

frakcja polska na wypadki w kościele św. Trójcy nie reagowała i za przewzięciem formuły przejściowej głosowała.

Minister oświaty prof. Czepiński, godnie swemu koledze dekunduje, depcząc zasady religji i kultur narodowej, usuwając nauczycieli patriotów i nauczycieli-katolików, mianując zaś bez wznaniowców i wręcz ludzi niepowołanych. Potępić wreszcie należy polemikę, jaką wszczął na łamach prasy Sztab Generalny, kompromitując w wysokim stopniu siebie i wnosząc demokralizację w kadrę armji.

Polityka obecnego rządu była i pozostała polityką jątżenia. Zwiększa ona szeregi przeciwników rządu i podkopuje zaufanie do partji, stanowiących koalicję sejmową. Wszędzie zaczyna się ferment. Brak przezorności był przyczyną upadku "krikszciońców". Partje, które obecnie przyszyły do władzy, ten sam błąd popełniają. Mniejsza zresztą o to, że runie rząd obecny z tych samych przyczyn co rząd chadecki. Chodzi jedynie o porzucenie drogi, która prowadzi do zguby państwa.-

"Lietuvos Žinios" o obstrukcyjnej opierającej się na fałszywych wywodach taktyce opozycji. -/Obstrukcje opozycji w formie kłamliwych interpelacji/.-

"Lietuvos Žinios" N. 236. Artykuł p.t. "Czego oni chcą".

Streszczenie.-

Sejm wciąż traci czas na rozpatrywanie interpelacji grup opozycyjnych. Niedawno premier wyczerpująco odpowiadał na interpelacje, przyczem wyjaśniło się, że te ostatnie są przeważnie nieuzasadnione. Część z nich opierała się nawet na świadomych fałszach i kłamstwach. Obstrukcja prac sejmowych jest zasadniczym celem opozycji. To też nie krępuje się ta ostatnia w wyborze środków. Zarzuca rząd interpelacjami, agituje, bije na alarm z powodu rzekomego niebezpieczeństwa zewnętrznego i wewnętrznego, uprawia demagogję na jaknajszerszą skalę. Smutnej pamięci p. ~~Endziulajtis~~ Endziulajtis, Bistrasy i Karwelisy przewodzieli na się maskę "obronców konstytucji" i nie pomijają żadnej sposobności dyskredytowania rządu i sejmu w oczach społeczeństwa i zagranicę. Walczą naoslep. Wyzuci ze wstydu i elementarnej etyki walczą. Kłamstwem i oszczerstwem, nienawiścią i demagogją. Niepomni na nic jeno cele partyjne mając na oku. Na próżno premier Sleżewiczius w długiej mowie punkt za punktem zbijał zarzuty interpelantów. Próżno wykazywał całą ich niesłuszność. Panowie z opozycji wciąż z uporczywością wprost manjacką atakują, wciąż interpelują, wciąż szczują, podkopują i ciskają błotem. Na nic się nie zdała logika. Na nic konkretne, poparte cyframi wywody. Tepe lby pp. Szmulksztisów i Endziulajtisów zdają się tego nie rozumieć.-

"Lietuvos Žinios" N. 220. Artykuł p.t.: "Po rozpoczęciu prac sejmowych". Streszczenie.-

Niema literalnie takiego zakresu życia publicznego, gdzieby ludzie z opozycji nie wślibiali nosa, w celu utrudniania pracy rządowi. Każdy krok rządu zmierzający do sanacji zabagnionych stosunków krajowych, okrzyczany jest jako "roboata destrukcyjna". Prowokacje na każdym kroku. Zwłaszcza w czasie feryj letnich. Chodziło opozycji o stworzenie wrogiej dla rządu atmosfery, szczególnie w związku z drugą sesją sejmową. Druga sesja sejmowa jednak rozpoczęła się wbrew oczekiwaniom opozycji po pod znakiem twórczej pracy i sanacji państwa, podobnie jak sesja pierwsza.-

10-10-68

1917

O związkach zawodowych na Litwie. -

Przytaczamy poniżej trzy artykuły w tej sprawie: Jeden - "Rytasa", wskazujący na popieranie przez rząd strajków i prowadzące do skomunizowania rozwijanie się związków zawodowych; drugi - urzędowej "Lietuvy", która wyjaśnia stosunek rządu do strajków i wreszcie "Socjaldemokratasa" oświadczający, że ruch związkowy nie ma nic wspólnego z komunizmem. -

"Rytas" N. 247 z 27/X.r.b. zamieszcza p.t.: "Pogrom wywołany przez socjalistów zawodowców na stacji kolej. Poniemunku", następującą wiadomość:

Zorganizowane na podłożu nienawiści klasowej litewskie związki zawodowe coraz bardziej gangrenują państwowe życie Litwy. Polityka rządu obecnego nie tylko nie stawia temu zjawisku tamy, lecz nawet je faworyzuje. Wynikiem tego są codzienne niemal rabunki i pogromy. Rekord pod tym względem pobił pogrom zorganizowany przez związki zawodowe dnia 21/X.r.b. na stacji kolej. Poniemunku.

Dnia 21/X.r.b. powróciła koleją z Rakiszek grupa "zawodowców" w liczbie 28. Przybywszy do Poniemunka "zawodowcy" ogłosili się za jedyny prawny rząd "Pracy" i z okrzykami: "Bić burżujów" rozbili sklep wódczany oraz herbaciarnię turbując przytem cały szereg przychodniów. Policjanta usiłującego przywrócić porządek pobito aż do utraty przytomności i skopano leżącego, krzycząc przytem: "Zabić agenta burżuazji", "Śmierć faraonowi" i t.p. Następnie "zawodowcy" udali się koleją do Poniewieża również w celu dokonania pogromu. Poniewież został jednak uprzedzony telegraficznie, zmobilizowano policję i przybyłych "zawodowców" aresztowano. Ruch pociągów roboczych został wstrzymany.

"Lietuva" N. 242 z 26/X.r.b. Artykuł p.t.: "Zbawczy alarm"

Streszczenie:

Instrukcja Ministra spraw wewnętrznych w sprawie strajków wywołała wśród opozycji /w sejmie i w prasie/ duży alarm.

Minister spraw wewnętrznych wydał do policji okólnik ażeby podczas trwania pokojowych układów pomiędzy strajkującymi robotnikami a pracodawcami zapobiegła ona "środkom ostrożności", które będąc w gruncie rzeczy bezcelowymi, mogłyby jedynie sprowokować robotników do ekscesów i tem samem zaszkodzić układowi pokojowemu. Poco więc cały ten alarm "kapitalistów"? Zwłaszcza ubolewać należy, że do grona krzykaczy chadeckich przylączyła się też Izba Handlu i Przemysłu, a więc instytucja, jaknajmniej do demagogicznej i wogóle politycznej roboty powołana. -

"Socjaldemokratas" N. 41, Artykuł p.t. "Dlaczego oni tak się rzucają". Streszczenie:

W ostatniej interpelacji opozycja sejmowa napastowała ministra spraw wewnętrznych towarzyszącą Pożelkę nie tylko za kwestjonowanie prawa własności, lecz i za pobłażanie strajków, za popieranie związków zawodowych, za niekrępowanie ruchu komunistycznego, za prześladowanie jezuitów, za niepłacenie gaź duchowiństwu, wreszcie za osadzanie w więzieniu urzędników tajnej policji, którzy stosowali bicie ludzi do krwi. -

Gdy rząd dał interpelantom odpowiedź, ci rozpoczęli generalną walkę, zaprzegając do dyskusji wszystkie swe lepsze siły. Zasadniczo napaści te odbywały się z tytułu obrony prawa własności prywatnej bo rząd socjalistyczny, ściślej mówiąc Pożelko prowadzi aktywną akcję w celu wywrócenia obecnego ustroju społecznego. Słowem upada kapitalistyczny ustrój. Zresztą nie o prawo własności tu chodzi, tylko o pozyskanie dla siebie sfer budżetowych.

Odbywają się strajki robotników. Kierują nimi związki zawodowe. Związki te wzrastają na siłę niezwykle szybko i zabierają się do zorganizowanej walki o swe prawa z takim zasobem rozważań i ostrożności, jaki się dotychczas ani razu nie zaznał.

I nic im nie zawadza w ich rozwijaniu się. Np: związek kolejarzy tak uciskany za czasów panowania chrześcijańskiej demokracji - w ciągu ostatnich kilku miesięcy wzrósł ogromnie na siłach. Liczy dziś w swych szeregach z górą cztery tysiące członków. Podobnie rzecz się ma i w innych związkach. Biuro Centralne związków zawodowych zapisało już w swe szeregi z górą 20 tys. członków. "Darbo Federacija" tak troskliwie przez "krikszczioniów" pielęgnowana nie ma dziś w sferach robotniczych nic do roboty.

Lecz prawa organizowania się nie może opozycja robotnikom odebrać i dlatego uderza ona w inny ton, a mianowicie, że związki zawodowe są rzekomo organizacjami bolszewickimi, że ci ostatni podszywają się pod nie, by doprowadzić do utraty niepodległości Litwy, że komuniści ukazują swój łeb, jak hydra, a minister spraw wewnętrznych na to nie reaguje.

Nie ma potrzeby wyjaśniać, że rzekome niebezpieczeństwo dla niepodległości kraju ze strony bolszewizmu jest tylko częścią prowokacją.

Cała akcja opozycji sprowadza się do walki ze związkami zawodowymi - śmiertelnym ich wrogiem. I jeżeli o ścisłość chodzi, to wpływy komunistyczne dosięgają niemal w tym samym stopniu robotników zrzeszonych w związkach zawodowych, jak też i federantów. Litewski ruch robotniczy znajduje dla siebie własne drogi i to najbardziej opozycję przeraża.

Niech się rzucają, niech krzyczą. Ich złośliwe i czasem pełne strachu zarzuty są najlepszym wskaźnikiem. Socjaldemokracja rośnie na siłach.

"L i e t u v a" o r e f o r m i e k o ś c i e l n e j
n a L i t w i e . -

"Lietuva" N. 243 z 27/X.r.b. Artykuł p.t.: "Oddawna dojrziała reforma". Streszczenie:

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych opracowało już i przesłało na ręce Gabinetu Ministrów projekt ustawy o metrykacji aktów cywilnych na Litwie. Dotychczas, jak wiadomo metrykację prowadziło duchowieństwo. Wszelako Litwa pójść winna za przykładem państw kulturalnych i sprawę przekazać instytucjom cywilnym. Jednocześnie nastąpić powinna reforma w przestarzałym prawie małżeńskim i rozwodowym. Zresztą metrykacja nie była dotychczas na terenie Litwy jednostajną. Kowieńszczyzna różni się pod tym względem np: od Suwalszczyzny, natomiast w Kłajpedzie oddawna już metrykacja należy do kompetencji urzędników cywilnych.

Państwo litewskie nie może uznać prowincji kościelnej kowieńskiej, powstałej bez odnośnej sankcji państwowej. Uznanie takie osłabiłoby zresztą zajęte przez Litwę stanowisko w sprawie wileńskiej. Jednocześnie nie może państwo uznać aktów cywilnych, spisanych w nowych kurjach. Reforma tej sprawy jest więc tem pilniejsza. Poza tem obywatele, których przekonania sprzeciwiają się odbywaniu obowiązków religijnych, winni być zgodnie z konstytucją litewską od obowiązków tych wolni. Państwo w żadnym wypadku nie może pozwolić na to, aby obywatele, przy spisaniu aktów cywilnych, zmuszani byli do odbywania obowiązków religijnych.

Naogół więc wprowadzenie metrykacji cywilnej jest dla Litwy reformą oddawna dojrzałą. Zgola niesłusznie sfery opozycyjne wiążą tę sprawę z rzekomą walką z kościołem.-

S t o s u n e k r z ą d u d o J e z u i t ó w . -

Zamieszczamy poniżej dwa artykuły: jeden "Socjaldemokrata-sa" przytaczający cośkolwiek nieprawdopodobny przykład z działalności Jezuitów, drugi "Rytasa" stwierdzający utrudnianie przez rząd działalności Jezuitów.-

"Socjaldemokrata" N.4I artykuł p.t.: "Fabryka Jezuitów".

Streszczenie:

Gimnazjum w Olicie - to gniazdo klerykalizmu. Rzuci jasne światło na metody duchowieństwa litewskiego fakt, że oto z okolic tamtejszych wywieziono około 14 dzieci zagranicę - do klasztorów jezuickich /w Niemczech i Holandji/. Często rodzice nie wiedzą, gdzie się ich dzieci podział. Oto np: zaginął w swoim czasie syn niejakiego Senakajtisa, obywatela Olickiego w wieku lat 15. Rodzice opłakiwali swego jedynaka i krążyły pogłoski że dziecko gdzieś zmarło, lecz o to w parę miesięcy potem dowiedziano się, że dziecko to zostało przez jezuitów, wraz z innymi 14 wywiezione zagranicę do klasztoru, gdzie mają zeń w przyszłości zrobić Jezuitę.-

Jak słysząc rodzice mają zwrócić się z prośbą do rządu, by zwrócono im dziecko z jezuickiego klasztoru i pociągnięto winnych do odpowiedzialności.-

"Rytas" N.2I4, Artykuł p.t. "Wysiłki fanatyków". Streszczenie:

Rząd zamierza wszcząć konkretną akcję przeciw Jezuitom na Litwie. Tak np: minister spraw wewnętrznych Pożelka bez żadnego umotywowania nie uwzględnił prośby pewnego przybyłego Jezuitę o prolongowanie mu karty pobytu na Litwie. A tymczasem w Kownie, aż się roi od tysięcy obcokrajowców, których znaczny odsetek stanowią międzynarodowi wydrwigrosze i aferzyści. Takim typem p. Pożelko prolongaty karty pobytu nie odmawia.-

Półurzędowe "Lietuvos Zinios" wciąż wypisują najgorsze go gatunku insynuacje przeciwko ojcom jezuitom, starając się podburzyć przeciwko zakonnikom społeczeństwo. "Lietuvos Zinios" gorliwie akompaniują przez to jawnemu, urzędowemu kumaniu się rządu litewskiego z Sowietami. Wszystkie winy zwała się na Jezuitów: agitacja w wojsku, prowokatorska działalność obcych agentów, pociągacy i t.d. wszystko to w fanatycznej, przesiąklej nienawiści, do wszystkiego co katolickie, co zbożne, wobraźni socjalistów litewskich maluje się jako "robotę jezuicką".-

P o s i e d z e n i e S e j m u z d n . 3 l i s t o -
p a d a 1926 r.-

"Dzień Kowieński" N.245.

Na wstępie posiedzenia Marszałek dr. Staugajtis komunikuje o zmianie porządku dziennego, polegającej na przeniesieniu I czytania budżetu Państwa z 2 na 15 punkt porządku oraz uzupełnienie go przez włączenie doń interpelacji chrz. dem. w sprawie nieścisłości danych, przytoczonych przez p. Ministra Skarbu w jego exposé budżetowym, na głos której będzie rozważana po przerwie.-

Drugi Sekretarz pos. Ż v g i a l i s odczytuje wykaz ustaw, jakie wpłynęły do Sejmu. Między innymi Gabinet Ministrów przedstawił do ratyfikacji litewsko-sowiecki układ gwarancyjny, który zostaje przekazany do Komisji Spraw Zagranicznych i Prawnej.

Na zapytanie pos. M i k s z y s a /u.s./ w sprawie Państwowego Urzędu Ubezpieczeniowego odpowiadają pp. Minister Skarbu R y k a i Kontroler Państwa M a s z o t a s. Przyczyną niedokładności, jakie się dają tam zauważyć, jest okoliczność, że pomimo dokonanej przed paru laty reformy Urzędu, polegającej na zniesieniu ubezpieczenia przymusowego, ustawa tej instytucji nie została dotychczas zmieniona. Potrzebna jest opracowanie nowej ustawy, która by nareszcie rozstrzegła, czy Urząd ma być instytucją państwową czy też prywatną.

Po odpowiedzi pos. S u g i n t a s /lud./, referuje projekt zmian etatów M-stwa Spraw Wewnętrznych.

W dyskusji pierwszy zabiera głos pos. S t e p a n a - w i c z u s /ch.dem./ Zniesienie osobnej instytucji policji politycznej i przekazanie jej funkcji wydziałowi "B" policji kryminalnej nazwa on listkiem figowym. Dalej zaznaczając, że policja pozostaje w kompetencji M-stwa Spraw Wewnętrznych, mówca cytuje mowę pos. Kajrysa /s.d./ wygłoszoną w Sejmie. Ustawodawca, a zawierającą żądanie uzależnienia służby bezpieczeństwa publicznego /wówczas milicji/ od instytucji samorządowych. Dziś, gdy socjalny demokratą jest Ministrem Spraw Wewnętrznych, można by było zdaje się reformy tej dokonać, ale... tempora mutantur et nos mutantur, jak mówili Rzymianie. Projektowaną liczbę trzech punktów "B" /Kowno, Poniewież, Szawle/ mówca uważa za niedostateczną.

Drugi z kolei nad zmniejszeniem ilości policji politycznej ubolewa pos. M i l c z u s /d.f./.

Pos. E n d z i u ł a j t i s a /ch.d./ nabawia niepokoiu zredukowanie policji kryminalnej. Pod względem liczby przestępstw poważniejszych, nie mówiąc już o drobnych kradzieżach i t.p. stoimy w Europie na drugim miejscu. Liczba ta w czasach ostatnich bynajmniej się nie zmniejszyła, owszem są objawy wzrostu przestępczości. Tymczasem projekt zmniejsza liczbę punktów policji kryminalnej z 7 do 3, co jest tembardziej nieuzasadnione, że i te siedem punktów nie mogły nadążyć wykonania swych obowiązków, z powodu nawału pracy. Policja publiczna nie będzie mogła zastąpić kryminalnej, gdyż funkcjonariusze jej nie posiadają nie tylko potrzebnego wykształcenia specjalnego, ale nawet szwankuje nieraz bardzo ich wykształcenie ogólne.

Po przemówieniu pos. Endziulajtisa zostaje zarządzona przerwa, poczem pod obrady wpływa kwestja nagłości interpelacji chrz.dem., którą uzasadnia pos. K a r w i a l i s /ch.d./ Starażtwni już nazwali pieniądz - nervus rerum. Kwestja stanu Skarbu nie może być ofiarą walki partyjnej. Tymczasem p. Minister Skarbu układając bilans na 16.VI, nie uznawał pewnych pozycji dochodowych za dochody a - na 1.XI, pewnych pozycji rozchodowych za wydatki, dzięki czemu otrzymał na dz. 16.VI, deficyt budżetowy w sumie 10 mil, na dzień zaś 1.XI, nadwyżkę w sumie 2,4 mil, łt. Zresztą cyfrę expose budżetowego p. Ministra Skarbu nie odpowiada cyfrowi wydawanego przez Ministerstwo Skarbu Biuletynu statystycznego. Jest to kompromitujące państwo wprowadzanie w błąd opinii publicznej.

Pod. D a j l i d e /lud./ przypomina, iż w ciągu paru miesięcy kadencji Sejmu chrz.dem. zdążyli wnieść, w celach agitacji partyjnej, czy nie 7 interpelacji, przeczem 2 tylko z nich dotykały spraw naprawdę poważnych. Inne mogłyby być śmiało zastąpione przez zapytania. Dzisiejsza interpelacja jest prywatnym rozrachunkiem b. ministra skarbu p. Karwialisa z obecnym. Kwestje, których ona dotyczy, znajdą dostateczne oświetlenie w dyskusji budżetowej.

W głosowaniu nagłość interpelacji zostaje 34 g. /lud. s.d. i mniejszości/ przeciwko 18 /blok ch.d./, poczem Sejm przystępuje do kontynuowania dyskusji nad projektem zmian etatów Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Posiedzenie Sejmu z dn. 5 listopada
1925 r. - /Litewsko-sowiecki traktat
o nieagresji. - /

"Dzień Kowieński" N. 246. -

Po otwarciu posiedzenia i odczytaniu wykazu projektów ustaw, jakie wpłynęły do Sejmu, Marszałek dr. S t a u g a j t i s komunikuje, iż porządek dzienny został uzupełniony przez sprawę ratyfikacji układu litewsko-sowieckiego, która będzie rozważana po przerwie. -

Dalszy ciąg dyskusji nad projektem zmiany etatów M-stwa Spraw Wewnętrznych /I czvt./ zostaje zapoczątkowany przez pos. F i n k e l s z t e j n a /fr. žvd./

Nie należy się dziwić, że posłowie prawicowi atakują ostro projekt zmniejszenia liczby policji. Bronią oni każdego policjanta dlatego, że ich ideałem państwowości jest postawić policjanta przy każdym obywatelu, albo przy każdej przynajmniej chacie. Ten policjant będzie się troszczył o dobro obywatela on go poprowadzi drogą prawdy nie tylko do dobrobytu ziemskiego, lecz również i do nieba. To wszystko jest zrozumiałe. Lecz nie do pojęcia jest to, że się chce nadać temu pragnieniu, temu ideałowi teoretyczną podstawę, fundament. Pos. Endziukajtis, który jest nie tylko b. Ministrem Spraw Wewnętrznych, lecz już niestudentem, już ukończonym prawnikiem, pomocnikiem adwokata przysięgłego, z trybuny tej ogłosił nową teorię i przy pomocy jej popiera swoje ideały. Powiedział on mianowicie, że jest różnica pomiędzy policją kryminalną i polityczną, polegającą na tem, że pierwsza - przesładuje, druga zaś - uprzedza. Prosiłbym p. Endziukajtisa, jako prawnika, wyjaśnić mi co to znaczy - uprzedzić przestępstwo /Pos. Endziukajtis z miejsca: ~~Nie~~ Czy nie wiesz? / Nie, nie wiem. Zaraz wyjaśnię. Przechodzi ulicą człowiek, może chce on popełnić przestępstwo. Policjant czyta w jego sercu, co zamierza on uczynić i uprzedzi przestępstwo. Jest to ten system który był za czasów caratu rosyjskiego, system uprzedzania, polegający na takim czytaniu w sercach. To było możliwe w Rosji, która posiadała Syberję, kazamaty, w których można było więzić ludzi po 10 lat drogą administracyjną bez wyroku sądowego, lecz to nie jest możliwe u nas. -

System ten był podtrzymywany przez prawnika Endziukajtisa. /Pos. Endziukajtis z miejsca: Kłamie. / Mówię o faktach. Czyż p. Endziukajtis nie popiera tego systemu. Czy p. Endziukajtis i jego koledzy nie trzymali ludzi miesiącami, a może i latami w więzieniach bez żadnego wyroku sądowego? Jeżeli zmienić ten system, jeżeli nasi funkcjonariusze policji nie będą mieli z zadaniem mieli czytać w sercach, to się samo przez się rozumie, że kadry policji, które były utrzymywane w tym celu, są obecnie nie potrzebne. Jeżeli zniesiemy teraz system prowokacji, jeżeli prowokatorów już ma nie być, to rozumie się, że można usunąć tych prowokatorów, których posiadaliśmy w etatach i że cały wydział policji politycznej /termin ten jest naogół niezrozumiały dla prawników/ będzie niepotrzebny. -

Przy końcu przemówienia pos. Finkelsztejn posłowie bloku chrz. dem. zaczynają opuszczać sale, na ławach prawicy zostają tylko 4 osoby, a jednocześnie do prezjdium wniosek o ~~xpr.~~ sprawdzenie quorum. Manewr krikszcziński, zdążający do zerwania posiedzenia nie osiąga celu: obecnych na sali 32 posłów, quorum zaś wynosi 29.

Głos zabiera pos. E n d z i u k a j t i s /ch. d./ który w dłuższym przemówieniu opowiada się przeciwko redukcji policji kryminalnej. -

Ostatni przed przerwą przemawia pos. P l e c z k a j t i s /s. d./ stwierdzający, iż krikszcziński protegowali typy o kryminalnej przeszłości. Nasz rząd, zaznacza mówca, tem się od poprzedniego różni, iż chce oczyścić aparat urzędniczy od kryminalnych elementów. Policję należy zredukować ze względów oszczędnościowych. Obecny projekt zmniejsza liczbę funkcjonariuszy ze 183 na 103, a wydatki prawie na 1/2 miliona litów. -

Województwo Warszawskie, Nr. 49, WILNO.

Województwo Warszawskie, Nr. 49, WILNO.

Województwo Warszawskie, Nr. 49, WILNO.

Województwo Warszawskie, Nr. 49, WILNO.

Województwo Warszawskie, Nr. 49, WILNO.

Województwo Warszawskie, Nr. 49, WILNO.

Województwo Warszawskie, Nr. 49, WILNO.

Województwo Warszawskie, Nr. 49, WILNO.

Województwo Warszawskie, Nr. 49, WILNO.

Województwo Warszawskie, Nr. 49, WILNO.

Województwo Warszawskie, Nr. 49, WILNO.

Województwo Warszawskie, Nr. 49, WILNO.

Województwo Warszawskie, Nr. 49, WILNO.

Województwo Warszawskie, Nr. 49, WILNO.

Województwo Warszawskie, Nr. 49, WILNO.

Województwo Warszawskie, Nr. 49, WILNO.

Województwo Warszawskie, Nr. 49, WILNO.

Województwo Warszawskie, Nr. 49, WILNO.

Województwo Warszawskie, Nr. 49, WILNO.

Województwo Warszawskie, Nr. 49, WILNO.

Województwo Warszawskie, Nr. 49, WILNO.

Województwo Warszawskie, Nr. 49, WILNO.

Województwo Warszawskie, Nr. 49, WILNO.

Województwo Warszawskie, Nr. 49, WILNO.

W czasie przerwy do Sejmu przybywają Premier i Minister Spraw Zagranicznych p. M. Słeżewicz, poseł sowiecki p. Aleksandrowskij, poseł niemiecki p. Morath oraz urzędnicy obu poselstw. Po zakończeniu przerwy pod obrady wpływa litewsko-sowiecki traktat o nieagresji.

W imieniu komisji spraw zagranicznych w charakterze referenta występuje pos. T o l u s z y s /lud./

Traktat litewsko-sowiecki jest doniosłym wypadkiem w życiu naszego państwa. Zainteresowanie nim okazało zarówno nasze społeczeństwo, jak i zagranica. W ocenie jego daje się zauważyć całą gamę odcieni - od potępienia tego kroku, jako błędnej nie do naprawienia, aż do przeceniania znaczenia jego dla życia państwowego Litwy. Opinia pośrednia jest najbardziej rozpowszechniona i najbardziej uzasadniona.

Po wojnie światowej zrodziło się powszechne dążenie narodów do zapewnienia stałego pokoju. Wyrazem tego dążenia był pakt genewski. Okazało się jednak, że Europa nie dojrzała jeszcze do zawarcia traktatu o tak szerokiej skali. Lecz myśl polityczna nie zrażona tym niepowodzeniem, zaczęła szukać pokoju. Zaczęto zawierać traktaty regionalne. Pierwowzorem stał się tu układ locarneński, zawarty w roku ubiegłym pomiędzy wielkimi mocarstwami a Niemcami.

Litwa jest usposobiona pokojowo. Rozumie ona dobrze, że jeżeli dla wielkich państw wojny są szkodliwe, to dla małych stanowią one kwestię egzystencji życia, niepodległości. Ten duch pokojowości zrodził właśnie traktat moskiewski. Dotychczasowe stosunki Litwy ze Związkiem Sowieckim były oparte na traktacie pokojowym z 12-go lipca 1920 r. na mocy którego Rosja jedna z pierwszych uznała niepodległość Litwy i zrzekła się swych praw do jej terytorium. Jednakże od czasu zawarcia tego układu upłynęło jeszcze kilka lat. W tym czasie miało miejsce zajęcie Wilna, wojna polsko-sowiecka i zawarty w Rydze traktat pokojowy, wreszcie przewrót majowy w Polsce i pobrząkiwanie bronią. Jakże się tam rozpoczęło. Należało, by się Rosja wypowiedziała co do stosunków swych z Litwą. Rokowania ze Związkiem Sowieckim rozpoczęła jeszcze dawny rząd i nowemu wypadło tylko kontynuować i zakończyć pomyślnie te układy, w wyniku których ZSSR oficjalnie potępił krok Żeligowskiego i uchwalił Konferencji Ambasadorów w tej sprawie. Poza tym traktat zawiera obietnicę wzajemnego nienapadania i niepopierania napadających. Wątpliwości co do uzgodnienia układu z zobowiązaniami Litwy, wpływającymi z paktu Ligi Narodów, rozprasza dostatecznie nota litewska, będąca aneksem do traktatu. Zresztą Niemcy zawarły wcześniej podobny układ z Rosją Sowiecką, a jednak zostały przyjęte do Ligi Narodów i nawet obrane na stałego członka Rady.

Do realnych wyników zawarcia tego układu w pierwszym rzędzie należy zaliczyć wzmocnienie pozycji Litwy w jej walce o Wilno, gdyż słowo Rosji w tej sprawie ma doniosłe znaczenie.

Dalej wychodząc z dotychczasowej izolacji, Litwa wzmacnia również swe ogólne położenie międzynarodowe.

Traktat stanowi zatem podstawę do dalszego rozwoju stosunków z Rosją Sowiecką. Litwa nie wykorzystwała dotychczas odpowiednio swego położenia geograficznego, które czyni z niej most pomiędzy Niemcami i Rosją. Należy dążyć do tego, by tranzyt rosyjski do Europy Zachodniej szedł przez Litwę.

Można poczynić pewne zastrzeżenia co do stosunków litewsko-rosyjskich. Należy bowiem stwierdzić, iż jakkolwiek ZSSR oficjalnie nie wyrzekł się traktatu pokojowego, to jednak faktycznie nie wypełnia całkowicie jego postanowień. Można uważać, iż potwierdzając w traktacie o nienapadaniu zasady traktatu pokojowego, rząd sowiecki wyraził gotowość do wypełnienia wpływających z tego ostatniego zobowiązań. Pogłębi to sympatie litewsko-rosyjskie, wyrazem istnienia których w chwili obecnej jest serdeczne przyjęcie delegacji litewskiej w Moskwie.

Wychodząc z powyższego referent prosi Sejm o ratyfikowanie traktatu. /Okłaski na lewicy./

Po przemówieniu referenta zostają przyjęte wnioski o odroczenie dyskusji do następnego posiedzenia i o wyznaczenie takowego tego samego dnia o godz. 5 wieczorem.

Posiedzenie wieczorne, /Ratyfikacja traktatu o nie-
napadaniu między Litwą a ZSSR/.

Po otwarciu przez Marszałka S t a u g a j t i s a o g. 5 z minutami posiedzenia drugi sekretarz pos. Z y g i a l i s odczytuje wykaz pism otrzymanych przez prezydium, wśród których znajduje się projekt zmiany budżetu na r. 1926, poczem Sejm przystępuje do dyskusji w sprawie ratyfikacji litewsko-sowieckiego układu o nienapadaniu, którą zapoczątkowuje b. Prezydent Państwa pos. S t u l g i n s k i s /u.s./, konstatując na wstępie, iż zwolennicy traktatu przeceniają jego znaczenie.

W r. 1920 Litwa zawarła z Sowiecami traktat pokojowy, który przewidywał zwrot wywiezionych do Rosji w czasie wojny wkładów do kas oszczędnościowych, zabawków kulturalnych oraz udzielenie Litwie 100 tys. ha lasu na odbudowę. Dotychczas ZSSR nie wypełnił jeszcze tych zobowiązań. Czy warto więc podpisywać nową umowę z kontrahentem, który nie wprowadza w życie warunków starej? Referent wyraził wprowadzić nadzieję, iż Rosja sowiecka wypełni zobowiązania wypływające z układu 1920 r., lecz nie wskazał żadnych danych, mogących nadzieję tę uzasadniać.

Traktat moskiewski ma wyprowadzić Litwę z izolacji politycznej, w jakiej dotychczas pozostawała. Ale w okresie tym Litwa odniosła na terenie międzynarodowym tak poważne sukcesy jak uznanie de jure, przycięcie do Ligi Narodów, odzyskanie kraju Kłajpedzkiego. Tymczasem przyjaźń z Moskwą oziębi stosunki Litwy z państwami bałtyckimi i zachodnimi i dopiero stworzy prawdziwą izolację.

Czynione w przeszłości próby zbliżenia z Sowiecami nie dawały dodatnich wyników. Nie należy zapominać, iż w r. 1920 już po zawarciu układu litewsko-sowieckiego Rosjanie zajęli Wilno i trzymali go tak długo, nie oddając Litwie, aż sami zostali zeń wyrzuceni. Niema więc gwarancji, że postanowienia traktatu tegorocznego będą przez Moskwę szanowane. Frakcja Ukininku Sajungi głosować będzie przeciwko ratyfikacji traktatu.

Z kolei występuje pos. A m b r o z a j t i s /d.f./ Po stwierdzeniu, iż na Litwie zawsze istniały trzy kierunki: orientacyjne - rosyjski /Olgierd/, polski /Jagiełło/ i niezależny /Witold/ i że traktat moskiewski jest wyrazem zwycięstwa kierunku rosyjskiego w obecnej polityce Litwy, mówca przechodzi do krytyki samego traktatu. Zdaniem jego pokoju w Moskwie szukać nie można. Pomoc realnej w walce o Wilno Sowiety nie udzieliły. Słowo swe, jak określił referent, mogą w tej sprawie powiedzieć dzieci, bo słów naogół nie żałują. Litwa jest przepełniona żywym i drukowanym słowem propagandy komunistycznej, hojnie importowanym do niej przez Kreml. Traktat z roku 1920 nie jest wykonywany. Wojna światowa kosztowała Litwę według obliczeń p. Aleksy, około miljarда złotych rubli. Rekompensaty zaś ze strony Rosji prawie żadnej nie otrzymano. Praktyczne i moralne znaczenia traktatu jest bardzo wątpliwe. Darbo Federacja nie może go zatem popierać.

Z obroną traktatu występuje przywódca narodowców pos. W o l d e m a r a s. Zachód pcha Litwę do pojednania z Polską. Rosja jedna przeciwstawia się tej akcji. Zachód za uznanie de jure żąda umiędzynarodowienia Niemna. Rosja czyni to bezinteresownie. Do oddania Wilna Litwie w r. 1920 Rosja formalnie nie była obowiązana, gdyż traktat pokojowy nie był wówczas jeszcze ratyfikowany, nie posiadał więc mocy obowiązującej.

Znaczenie obecnego traktatu o nienapadaniu jest ogromne. Potwierdza on postanowienia traktatu pokojowego i przynależność Wilna do Litwy, wzmacnia kwestję wileńską, na forum międzynarodowym, gwarantuje nietykalność granic. Obawa co do sprzeczności z paktem Ligi Narodów są nieusprawiedliwione. Wszak przy przyjmowaniu Niemiec do Ligi Narodów nie żądano od nich wyrzeczenia się układu w Rapallo.

Po przerwie, jaką po przemówieniu pos. Woldemarasa około g. 9 wiecz. zarządzono, na trybunę wchodzi b. premier pos. B i s t r a s /ch.d./. Nie jest dla niego zrozumiałym, jak można szukać dobrej woli u ludzi, którzy nie wykonują podpisanego przez się traktatu, dlatego tylko, że nie został on ratyfikowany.

Co do wrażenia, jakie wywarło na arenie międzynarodowej zawarcie traktatu moskiewskiego, to rzeczywiście było ono wielkie, lecz należy powątpiewać, czy pomysłne dla Litwy. Konferencja Ambasadorów oświadczyła urbi et orbi, że zatwierdza swą uprzednią uchwałę w sprawie przynależności Wilna. Prasa francuska, a nawet niemiecka oskarża Litwę o przystąpienie do organizowanego przez Moskwę bloku azjatyckiego. Czyż możemy przeciwstawić niezadowoleni wielkich mocarstw? Znaczenie międzynarodowe Sowietów jest tak niewielkie, że przychylność ich nie może wynagrodzić za to co tracimy.

Redakcja traktatu jest nieogłędna. Mówca nie posądza kontrahenta o złą wolę, ale przy istnieniu takowej niektóre punkta można komentować na niekorzyść Litwy. Naprzykład, jeden z ustępów noty Cziczierina brzmi: "Rząd Związkowy oświadcza, iż faktyczne naruszenie granic litewskich, jakie miało miejsce wbrew woli narodu litewskiego, nie zachwiało jego stosunku do suwerenności terytorjalnej Litwy".

Czyje - jego? Rządu Związkowego, czy narodu litewskiego? Myślano naturalnie o pierwszym, ale możliwą jest również i druga interpretacja. W tym wypadku traktat dla kwestji wileńskiej nie ma żadnego znaczenia.

Gwarancja nienapadania nie gra wielkiej roli, gdyż nie posiadamy bezpośrednich granic z Sowietami. Ważna natomiast kwestja sposobu likwidacji możliwych konfliktów została załatwiona połowicznie. Zamiast przyjęcia zasady arbitrażu przewidziano komisje pojednawcze, których skład, kompetencję i t.d. mają jeszcze być ustalone przez oddzielną umowę.

Nie można było również podpisywać traktatu o nienapadaniu przed zakończeniem rokowań handlowych, które mają dla Litwy rzeczywiście doniosłe znaczenie. Mówca jest przeciwny ratyfikacji układu.

Następny zabiera głos pos. D a j l i d e /lud./ Najważniejszą zadanią litewskiej polityki zagranicznej, to zabezpieczenie granic i odzyskanie Wilna. Ponieważ traktat moskiewski, a dla spraw tych znaczenie dodatnie, więc frakcja ludowców głosować będzie za jego ratyfikacją.

Z kolei przemawia wicemarszałek Sejmu pos. Kajrys /s.d./ Znaczenie traktatu jest tak wyraźne, iż nie trzeba wiele o nim się rozwódzić. Utrwała on dobre stosunki sąsiedzkie ze Związkiem Sowieckim i przyczynia się do ogólnej akcji pacyfistycznej. Frakcja jego poprze traktat. Podkreślając przychylne dla Litwy stanowisko w sprawie wileńskiej b. Prezydent pos. S m e t o n a /nar./ opowiada się również za ratyfikacją traktatu. Lista mówców wyczerpana.

Referent pos. T o l u s z y s /lud./ zaznacza, iż kwestja została dostatecznie oświetlona obustronnie i odczytuje tekst układu.

W kwestji motywów głosowania zabiera głos tylko pos. B u c e w i c z /fr. polska/ ~~przemawia~~ Marszałek zarządza głosowanie.

Za ratyfikacją opowiadają się socjaldemokraci, ludowcy, narodowcy, Żydzi i Niemcy kłajpedzcy - 45 głosów.

Przeciwno - Ukininku Sajunga, Chrz. Demokr. Darbo Feder. 24 głosy.

Powstrzymują się od głosowania Polacy - 4.

Obaj posłowie Ukin, Partji /Skipitis i Aleksa/ w chwili głosowania są na sali nieobecni.

Lewica wita wynik głosowania oklaskami, wśród których Marszałek zamyka o godz. 12 m. 15 w nocy posiedzenie Sejmu.

P o s i e d z e n i e S e j m u z d n i a 9 l i -
s t o p a d a 1926 r.-

"Dzień Kowieński" N. 249.-

Cały czas do przerwy zajmuje obrady nad projektem zmiany etatów Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, dokoła którego już przez kilka posiedzeń toczył się ożywiona dyskusja.

W kwestji motywów słownością sądzić nie było, tylko pos.

[illegible]

Pierwszy zabiera głos tym razem pos. S z m u ł k s z - t i s /ch.d./. Dowodzi on, iż rząd dążąc do zmniejszenia ilości policji, mógł nie wnosić zmiany etatów, gdyż obowiązują one jako maximum, nie zaś jako minimum urzędników państwowych w danej dziedzinie. Zdaniem mówcy rząd lepiejby zrobił przedstawiając projekt zmiany ustaw, któreby legalizowały obecne niezgodne z ustawami zarządzenia, jak reforma Akademii Rolniczej.

Socjaldemokraci obiecali masom wyborczym zlikwidowanie policji politycznej. Nie mogąc tego uczynić, ~~zmniejszają~~ zmieniają oni przynajmniej jej nazwę. Odpowiedzialność za wyniki zmniejszenia liczby policji politycznej i kryminalnej spada na rządzącą obecnie większość. Chrz. demokraci od głosowania w tej sprawie powstrzymają się.

Z obszernym przemówieniem, poświęconem historii i działalności policji politycznej występuje następnie pos. P u r e - n a s o w a /s.d./. Istnienia w Litwie wydziału policji politycznej nie przewiduje żadna ustawa. Powstał on początkowo przy Ministerstwie Obrony Krajowej pod nazwą "zwaigybų", w r. 1923 przejął go Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Wtedy ochrzczone go miało policji politycznej. Kiedy mówczyni zapylała w swoim czasie na zasadzie jakiej ustawy istnieje ten urząd, wskazano jej między innymi, ustawę o carskim korpusie żandarmerji. Ale nawet żandarmi carscy nie mieli prawa dokonywać rewizji i aresztów bez polecenia prokuratora.

Funkcją policji politycznej w Litwie było uprzedzanie przestępstw. Za wrogów wewnętrznych uważano nie tylko komunistów, lecz również socjaldemokratów, ludowców, narodowców, jednym słowem każdego, kto nie należał do bloku chrz. dem. Ludzi tych śledzono oraz więziono nie na skutek popełnionych przez nich wykroczeń, jeno tylko "... dla wyjaśnienia" jak się mówiło za carskich czasów. Im kto był bardziej niewinny, tem rzecz prosta, dłużej siedział. Drugim sposobem działalności politycznej policji była prowokacja. Agenci jej pod płaszczykiem komunistów szli do masy robotniczej, tworzyli organizacje komunistyczne, a potem aresztowali tych, którzy do nich przystępowali. Nie można się zgodzić z podziałem pos. Endziulajtisa, że policja polityczna ma uprzedzać przestępstwa kryminalna zaś prześladować. Zadanie wszelkiej policji jest jedno - prześladować przestępstwa. Kodeks Karny nie dzieli wykroczeń na polityczne i kryminalne. Niepotrzebny jest nawet obecnie projektowany podział policji kryminalnej na wydziały A i B.

Dyskusję zamyka przemówienie referenta pos. S u g i n - t a s a /lud./, po którym projekt zostaje przyjęty w I czytaniu i Sejm przystępuje do II czytania.

Pod. E n d z i u ł a j t i s /ch.d./, zaznaczając, iż zwiększenie się liczby przestępstw kryminalnych dowodzi pogorszenia ogólnego położenia ekonomicznego w kraju, wypowiada się przeciwko redukcji policji kryminalnej.

Pos. P u r e n a s o w a /s.d./, odpowiada, że wzrost liczby przestępstw kryminalnych w statystyce policyjnej oznacza tylko, iż nowy rząd więcej przestępstw tych wykrywa. "Krikszczioni" całą siłę zużywali natomiast na śledzenie politycznie "niebłagod nadziožnyh". Referent pos. S u g i n t a s /lud./, zaznacza, iż wniosek pos. Purenasowej w skreśleniu nazwy wydziałów A i B jest nieuzasadniony. Pewna specjalizacja policji, a co za tem idzie i podział jej, są faktycznie potrzebne. W głosowaniu poprawka pos. Purenasowej upada, cały zaś projekt zostaje przyjęty w II czytaniu, poczem Marszałek zarządza przerwę.

Po przerwie Sejm przyjmuje bez dyskusji cały szereg ustaw, jak zmiana I dodatku ustaw o wynagrodzeniu urzędników państwowych, będąca konsekwencją zmiany etatów M. S. W., przyjęta w I i II czyt. ustawa o wyższych kursach oficerskich im. Wielkiego Księcia Litewskiego Witolda /I i II czyt./, ref. pos. Zubrys /lud./, projekt etatów tych kursów /I i II cz./, ref. pos. Zubrys /lud./, zmiana etatów M-stwa Rolnictwa /III cz./, ref. pos. Kwieska /lud./, zmiana ustawy o poborach za korzystanie z dróg wodnych i portów /III czyt./, ref. pos. Dajlide /lud./ i zmiana ustawy o wynagrodzeniu urzędników państw /III czyt./, ref. pos. Stepanawiczus /chrz. dem./.

IV-V. SPRAWY POLSKIE I INNYCH MNIEJSZOSCI NARODOWYCH.-

Alarm prasy opozycyjnej z powodu przewchylnego traktowania potrzeb mniejszości przez Ministra Oświaty. - /Artykuł Bistrasa i odpowiedź "Dnia Kowieńskiego" oraz artykuł Ludiwka Girv.-/

"Rytas" N. 243 z 27/X.r.b. Artykuł b. premiera litewskiego p. Bistrasa p.t.: "Polityka przywilejów". Streszczenie.-

Polityka ministra oświaty prof. Czepinskisa stanowczo jest dla kraju szkodliwa. Prasa opozycyjna nie jednokrotnie to już wykazała, ściągając na się niesłuszny zarzut szowinizmu i nietolerancji względem mniejszości narodowych. Litwie istotnie grozi niebezpieczeństwo polonizacji i germanizacji. Prof. Czepinskis ułatwiając Polakom i Niemcom zakładanie szkół winien jest tem samem roboty denacionalizacyjnej w stosunku do narodu litewskiego. Słuszną jest rzeczą udzielić mniejszościom narodowym autonomji kulturalnej. Jednakże mniejszości na Litwie wyobrażają sobie tę autonomję jako stan uprzywilejowany, wyjątkowo, bez względu na uwzględnienia realnych potrzeb kraju i bez liczenia się ze statystyką. Czyż można pozwolić na to, aby skarbnicy na szkołę polską dla 5 - 8 dzieci, podczas gdy środki nie pozwalają na stworzenie w tej samej miejscowości szkoły litewskiej dla 30 - 40 dzieci? Minister Oświaty postępując w ten sposób prowadzi krótkowzroczną, protekcyjną politykę przywilejów. Budzi ona niezadowolenie wśród szerokich warstw ludności, utrudniając zgodne pożycie między narodowościami.-

W związku z tym artykułem "Dzień Kowieński" w N. 242 w artykule p.t.: "Ekspremier grozi" daje p. Bistrasowi następującą odpowiedź:

Znajdujemy tam /w artykule p. Bistrasa/ twierdzenie, że dla 5 albo 8 dzieci żądamy polskiej szkoły. Że żądamy uprzywilejowania nas w kredytowaniu szkół polskich bez żadnej proporcji do faktycznej naszej liczebności w kraju, że Ministerstwo Oświaty w nowym budżecie państwa takie właśnie olbrzymie ze szkodą ludności litewskiej sumy przeznaczyło.-

W pewnym miejscu rozpedził się autor artykułu i powiada, że byłoby nierozsądnem litwinizować Żydów lub Niemców, ale zupełnie jest słusznem, gdy Litwini sprzeciwiają się wynarodowieniu. Z całej budowy zdania wnosić należy, że p. Bistras napisał początkowo zupełnie inaczej, a mianowicie: "ale zupełnie jest słusznem, gdy odpolszcza się byłych Litwinów" lub "gdy się usuwa rezultat spolszczenia". Jednak widocznie zdrowy rozsądek chłopski odezwał się i autor to zdaniem zmienił w zupełnie niespodziewanym kierunku. Najważniejszymi jednak są wnioski z tych przesłanek. Pan ekspremier czując, że nie przekona argumentami, jakie jedynie posiada w zanadrzu, opacznych kierowników rządu, rzucił pogroźkę, że taka polityka rządu nie posiadająca dostatecznych objawów wrogości wobec polskiego społeczeństwa, nie wyjdzie na zdrowie mniejszościom /czytaj "Polakom"/, że taka polityka wznieca niezadowolenie wśród większości i bez potrzeby utrudnia dobre współżycie narodowości. I dalej raz jeszcze powtarza już bez ogródek, że takie "protegowanie" Polaków może uniemożliwić zgodne współżycie wszystkich narodowości Litwy.-

Nie dziwi nas cynizm dobrze nam znanego ekspremiera, gdy powyżej stwierdza, że lud jego jczyzny współżył szczęśliwie i zgodnie, gdy rząd jego ograbiał nas z naszych praw w

życiu publiczne, szkoły i kościoły, gdy rząd, jego bieżące sprawy, się rozbestwieniem policji wobec bezbronných rodaków naszych, gdy każdy stupajka i dzierżymorda był panem życia i śmierci, gdy permanentnym stanem wojennym wyłącznie przeciwko nam wewnątrz Litwy, dla wyduszenia nas, a nie przeciwko państwu Polskiemu, skierowanym rządu sprawowano.-

Lecz zwraca uwagę naszą zupełnie otwarte używanie przez autora stylu, w jakim tak niedawno usprawiedliwiał "Rytas" najcięższych zbrodni kościelnych: "oburzenie ludu litewskiego", albo "odruch obrażonej dumy narodowej litewskiej" i t.p. - zwroty określiły stosunek organu kłekszczińskiego do napadu bandyckiego w Kościele św. Trójcy. Dziś nam p. Bistras używa tych samych określeń wieloznacznych pod adresem wykonywania przez rząd praw bam przysługujących: tym razem nie tłumaczy już, lecz grozi zawczasu "niezgoda" narodowościową "większości" krajowej.-

Tak czy waz owak oceniać będziemy robotę kompanji, w której pracujemy pan ekspremier, to jednak zaznaczyć należy, że otwarte karty w podobnej grze są zawsze lepsze. Tak rząd, jako też polskie społeczeństwo będzie mogło zawczasu wyciągnąć konsekwencje z pogroźek podobnych i niewątpliwie znajdą dość skuteczne sposoby, by "oburzenie ludu nie" zarządkowało przebrania, prawem określonej granicy w "odruchach dumy" i t.p. "ruchach".-

"Rytas" N. 233. Artykuł znanego poety litewskiego i jednego z filarów opozycji chadeckiej p. Ludwika Giry, osławionego na gruncie wileńskim jeszcze z czasów okupacji niemieckiej, polakożercy. Artykuł ten nosi tytuł: "Druga polonizacja Litwy". Streszczenie.-

Z wielkim mozolem stworzone niepodległe państwo litewskie. Rząd litewski rzecz prosta, dążyć zaczął do ugruntowania wśród narodu poczucia litewskości świadomej i do wypłeniczenia wszelkich pierwiastków rusyfikacyjnych czy polonizacyjnych jakie w ciągu długich lat niewoli, pańszczyzny i późniejszych, ni czym nie hamowanych wpływów polskich wyraźne piętno w psychice ludności litewskiej, zwłaszcza na pewnych obszarach kraju, wycisnęły.- Największą rolę w tym ruchu narodowościowym odegrało duchowieństwo litewskie. Zaczęły powstawać publiczne już szkoły litewskie. Narazie w licznych miejscowościach spolonizowani rodzice niechętnie oddawali dzieci do szkół litewskich. Z biegiem czasu jednak, gdy ludność oswoiła się z tą myślą, że Litwin, nie mówiący po litewsku może być nie tylko "chłamek" lecz i "panem" frekwencja szkół litewskich zaczęła wzrastać. Ludność zaczęła z coraz większą świadomością współpracować z czynnikami rządowymi, nad wypłeniczeniem zakorzenionych na Litwie, wskutek ciemnoty ludu, wskutek propagandy polskości przez dwory, poczęści zaś wskutek przymusu, wpływów polonizacyjnych, przesądów.-

Tymczasem rząd dzisiejszy wywdzięczając się sejmowej frakcji polskiej za poparcie, ogłosił w osobie ministra oświaty, beznarodowca i socjalisty, Czepinskisa walkę religij i narodowości w szkołach litewskich. Jest to woda na młyn polski.

Zaroiło się od agentów i obszarhików polskich, którzy jeżdżąc od wsi do wsi podburzają ludność przeciwko szkołom litewskim i zbierają podpiszy, petycje i memorjały, domagające się szkół polskich. Zwłaszcza robota ta daje się zauważyć w okolicach Szvrvint i Giedroja. W okolicy Janowa powstał już ostatnio cały szereg szkół polskich i wciąż słychać o nowych. Wszystko to jest rezultatem eksperymentów rządu socjalistycznego, i wytworem doktryn międzynarodówki. Zaczyna się drugi okres polonizacji Litwy. Powinno to stać się ostrzeżeniem dla społeczeństwa prawdziwie litewskiego.-

"Rytas" N. 233. Artykuł p. t. "Zakładanie szkół polskich na Litwie. Ministerstwo Oświaty przypoehlebiając się Polakom nie przestrzega nawet ustaw". Streszczenie.-

Litwa drogo może przepłacić eksperymenty swego socjalistycznego rządu, zwłaszcza zaś Ministerstwa Oświaty. Za wiedzą i aprobatą tego ostatniego powstało ostatnio w okolicach Janowa mnóstwo szkół polskich, a mianowicie: 1/w wsi Skarulach, 2/w Skrebenach, 3/w Łukszach, 4/w Janowie /115 dzieci/ i t.p.

Minister oświaty udziela szkołom polskim koncesyj z największą łatwością nie stosując nawet wymaganego ustawowo zasięgania rady miejscowych inspektorów szkolnych. Polityka p. Ministra oświaty prowadzi do oplakanych dla litewskości kraju rezultatów.-

Stanowisko "Dnia Kowieńskiego" z powodu naganki prawicy na polskie szkolnictwo.-

"Dzień Kowieński" N.233. Artykuł p.t.: "Nad przepaścią".

Streszczenie:

Idea utrzymania dobrych, lub wprost przyzwoitych i poprawnych stosunków z Polakami w wewnętrznym życiu politycznym kraju nigdy wogóle w opinii litewskiej popularną nie była. Wieloletnia, sztuczna, z uporem i zaciętością prowadzona propaganda polonofobii, wytworzyła w końcu pojęcie o Polaku, jako o czymś dla Litwina trefnym.-

Skoro więc obecnie ludowcy i socjaldemokraci zainicjowali próbę skierowania stosunków polsko-litewskich na tory normalnej współpracy, kłószczonka opozycja natychmiast ukuła sobie z tego partijną broń. Antypolskie hasła nabrały dla niej wartości specjalnej, stając się głównym atutem w walce z rządzącą większością. Współpracę na terenie sejmowym z Polakami odtąd stale wytępka ona, jako najbrudniejszą plamę na i tak już mocno podejrzanym "socjalistyczno-masońskim" sumieniu lewicowej koalicji.-

W tym kierunku dyktowania obecnej polityki ebergięzną akcję podjęła chrz. dem. prasa. Do szorków /część uprzedz. Przyp. Red. Biul. 8 "Rytasa" został zaprzęgnięty zwolniony z wołki narodu od ciężaru nieodpowiednich dla niego obowiązków sterownika nawy państwowej pan Leon Bistras, p. L. Gira i inne znakomite filary księszczonki "samodzielnawia". Na łamach jego wszczęto alarm, iż obecny rząd zapoczątkował polonofilski kierunek, który zgubi Litwę, iż zaprzędano ojczyznę agentom Warszawy. W numerze z ub. piątku /15/X/ ukazała się nowy atak w tej strategicznej kampanji pod obiecującym tytułem: "Druga polonizacja Litwy".-

Organizm księszczonki jak wiadomo, posiada specjalny organ, który się nazwa "Rytas" /Poranek/, a którego funkcje zawierają się w skalowaniu /o ile można sądzić z nazwy, od samego rana/ Polaków. Powyższy artykuł naogół należy uważać za normalne wykonanie przez "Rytas" swych zwykłych funkcji, gdyż w istocie nic nowego on w sobie nie zawiera. Szablonowa jego treść /"pandolscy" /?/ agitatorzy podburzają ludność celem zakładania polskich szkół/ została tym razem przyobleczone w uroczyste fałdy tragedji narodowej, której część dekoracyjną złożono w powołane ręce p. Ludwika Giry. Wybor, bez wątpienia, byłby bardzo trafny, gdyby eksdyrektor Teatru Państwowego nie nadużył teatralnych efektów i z projektowanego dramatu nie uczynił płaskiej farsy.-

Można rozdzierać szaty i nawet wyrwać sobie włosy z brody z rozpacz, czy ze złości, iż "się zakłada cały szereg nowych, polskich szkół w miejscach, gdzie są już litewskie", można plorunować za to na demokrację wogóle i obecny demokratyczny rząd p. Słezewiczusa w szczególności, można pobożnie wzdychać do poprzednich rządów reakcji i obskurantyzmu, dzięki asymilizacyjnej polityce których liczba i naszyc szkół w końcu stopniała do zera. Ale o "warcie kilku polskich szkół lek początkowych uważać za drugą "polonizację Litwy" i pate-

twicznie obwieszczać, iż gabinet p. Slezewicza który "dał tej polonizacji początek", "wejdzie do historii litewskiego narodu i państwa ochrzczony żalobnem imieniem polonizatora Litwy" jest śmiesznym nonsensem. Owszem, coś podobnego może przedstawić się w malignie oczom przerażonego litwinizatora, w ostatecznem stadium szowinistycznej gorączki, lecz nie może być treścią cokolwiek poważnego artykułu. Po tem możemy być przygotowani, że gdy uda się nam założyć jeszcze parę z należnych nam szkółek, biedny "Rytas" napewno potraktuje to już, jako "Finis Litvaniae" /koniec Litwy/, a być może, nawet koniec świata. -

Zastanówmy się teraz na chwilę dokąd prowadzi prasa chrz. dem. społeczeństwo litewskie, teraźniejsze i przyszłe, w sferze wewnętrznych stosunków polsko-litewskich, urabiając jego poglądy w duchu ślepej i nieprzejednanej nienawiści do Polaków? Czy w tem widzi ona swe kulturalne posłannictwo, by zamiast hamowania i uszlachetniania brutalnych instynktów ciemnych mas, zamiast wywierania łagodzącego wpływu na antagonizmy narodowościowe dążyć do zezwierzęcenia, do spodlenia nawet tych dobrych skłonności, które mają te masy od natury?

Jakie zatrute kwiaty zemsty wyrosną z krwi, prowokacyjnie przelanej 26 września w kościele św. Trójcy? Jakim echem odbijają się w przeszłości ciosy, które niesłusznie odebrała zgromadzona tam dla wspólnych modłów spokojna ludność polska?

Jad nienawiści sztucznie się zaszczepia w młodocianych duszach dorastającego pokolenia. Gorzkie owoce tej roboty pokazały się już jednej z ubiegłych zim w Kownie, gdy studenci Uniwersytetu, kwiat narodu od wieków tradycyjnie przechowujący najpiękniejsze ideały ludzkości, publicznie, na meetyngu zażądali zamknięcia szkół polskich. Rzecz chyba nie notowana w analizach młodzieży akademickiej - studenci żądają zamknięcia szkół. -

Do czegoż więc w końcu dojdzie? Mała Litwa, jeśli pragnie wzrostu i postępu na drodze europejskiej cywilizacji, nie zaś cofania się wstecz, przede wszystkim potrzebuje wewnętrznego pokoju i zgodnej, intensywnej pracy całej ludności, a nie burz i zaciekłych walk narodowościowych, dla których arenę usług nie przygotowuje i których wiatr sieje dzisiaj "Rytas". -

Polski odłam, którego korzenie głęboko sięgają zamierzońch dziejów kraju i giną w mrokach przeszłości, śmiesznem i dziecinnem jest wciąż przedstawiać i traktować jako garstkę agitatorów lub ekspozyturę Warszawy. Stanowimy w Litwie poważną liczebnie mniejszość, której, co już chyba dowiedliśmy, ani zbagatelizować, ani tembardziej wynarodowić się nie da. -

Po drugie: jednym z najbliższych sąsiadów Litwy jest Polska. Dzisiejszy stan wojny z nią nie będzie przecież trwał wiecznie: przynajmniej kiedykolwiek chwila ustalenia normalnego, pokojowego modus vivendi. Czyż będzie to w interesie Litwy, jeśli nie potrafi ona wówczas mówić ze swym potężnym sąsiadem od południa inaczej, jak w języku nienawiści?

Wreszcie o ile Litwini nie wyrzekają się swych aspiracji w kierunku Wileńszczyzny, to powinni rozumieć, że uregulowanie i naprawa stosunków polsko-litewskich bynajmniej jeszcze nie nastąpi mechanicznie z chwilą objęcia przez Litwę terytorium tego kraju. Mieszka tam zbyt poważny odsetek ludności polskiej, dla którego nie może być obojętnem, czy wskrzesicie le potęgi Gedymina przyniosą ze sobą gałązkę oliwną w rękę, czy kamień w zanadrzu.

Powyższy problem stosunków polsko-litewskich w opinii litewskiej, jak dotąd, niestety, był zawsze załatwiany jednostronnie lub w lepszym wypadku ignorowany zupełnie. Nie odezwał się ani jeden głos litewski, poważny i trzeźwy od szowinistycznego cędu, któryby miał cywilną odwagę, poddyktowaną głębszem uczuciem patriotyzmu, ocenić sytuację i wskazać wyjście. Tylko wiotki i przygodny most parlamentarnej współpracy został niedawno przez rzucony nad przepaścią, która nie od dziś już istnieje między obu społeczeństwami, a którą niezmordowanie grzebią i pogłębiają destrukcyjne elementy z pod znaku "Rytasa". Czy nie czas więc byłoby, aby poważna litewska myśl społeczna nareszcie zastanowiła się nad tą przepaścią i uświadomiła sobie całą jej głębokość - dzisiejszą i jutrzejszą? -

WILLIAM A. HARRISON

X. KRONIKA . a/Zagraniczna.-

Wymiana dokumentów ratyfikujących traktat litewsko-sowiecki. - Dnia 9 listopada o godz. 2 p.p. w Ministerstwie Spraw Zagranicznych odbyła się wymiana dokumentów ratyfikujących traktat o nienapadaniu między ZSSR a Litwą. /Elta./

Prasa francuska o stosunkach litewsko-sowieckich i litewsko-polskich. P.S. de Givet pisze w "L'Avenir" z dn. 21 października: Traktat litewsko-sowiecki wydaje już owoce. Rząd litewski publikuje za pośrednictwem swej legacji notę, w której ogłasza, że uregulowanie sprawy wileńskiej za pośrednictwem Konferencji Ambasadorów stało się bez jego woli. - W rzeczywistości rzecz doszła do skutku przez Konferencję Ambasadorów z polecenia Rady Ligi Narodów, która na wstępie delegowała specjalną misję celem zbadania terenu. Tak więc Liga Narodów określiła te granice - a materialnie Konferencja Ambasadorów była tylko agentem wykonawczym z ramienia instytutu genewskiego. Z tego wynika, że dla Litwy o ile ona będzie członkiem Ligi, postanowienie to posiada moc prawnie obowiązującą, albo też nie uznaje się powagi Ligi Narodów i jej Rady, co byłoby do obronienia tylko z tego punktu widzenia, ale w takim wypadku nie jest się członkiem związku, lub też będąc członkiem związku i zasiadając w nim, uznaje się i szanuje jej powagę. Sam fakt dla Litwy, jako pozostającej w związku, po wykreśleniu granic według wskazań Ligi Narodów, który uznał ten regulamin, zobowiązuje Litwę do sankcjonowania uchwały. Co do pogardy, jaką Kowno żywi do interwencji Konferencji Ambasadorów, będącej przedstawicielką wielkich mocarstw związkowych, jest to rzecz ze wszech miar rażąca. Sfery rządzące Litwy zdają się zbyt zapominać o tym, że jeśli kraj ich istnieje i jest samodzielnym, bez względu na granice, zawdzięczają to wielkim mocarstwom związkowym i Konferencji Ambasadorów. Jednakże, jak już powiedzieliśmy, Litwa pozostaje pod wpływem prądów, idących z Berlina i Moskwy. Pakt taki właśnie zawarła z Sowietami, podnieca ją do manifestowania pewnego lekceważenia względem mocarstw zachodnich i Ligi Narodów. Należy też pamiętać, że rząd kowieński i jej ton uważać należy za jeden z rodzajów tej manifestacji. Ujrzymy zapewne inne jeszcze odznaki, co nie wyjdzie na korzyść spokoju w Europie. Ale to leżeć będzie w interesie socjuszniaków niemiecko-sowieckich. -

P. Jacques Bainville w "Action Française" z dnia 23-go października, opisując napad na Polaków w kościele św. Trójcy w Kownie /p.t. Nieszpory litewskie/ dodaje: W różnych stronach Europy dzieją się rzeczy dziwne i mało pocieszające, o których echo dochodzi do Francji, tylko mocno osłabione. Wiemy np.: że istnieje państwo litewskie o którym jest mowa, gdy przez swe stanowisko polityczne zdradza, że wylży służy tylko za pomoc pomiędzy Sowietami a Niemcami. Traktat jeszcze jeden, który ostatnio zawarła Litwa z Moskwą, był szeroko omawiany, ponieważ mimo protestów dwóch podpisanych, wydał się podejrzany. Lecz nie wie się dosyć, że główną racją bytu Litwy jest opozycja w stosunku do Polski. Wydaje się nawet, że Litwa tylko istnieje po to, by znienawidzić dzieć Polskę. -

Pogłoski o wvdzierżawieniu przez Litwę Amerykanom monopolu tytoniowego. - Ze źródeł pewnych dowiaduje się "Idische Stimme", iż Minister Skarbu p. Rimka otrzymał w ostatnich dniach od pewnego towarzysza amerykańskiego propozycję wvdzierżawienia monopolu tytoniowego w Litwie. Tę ofertę ofiarowuje rządowi 4 milj. dolarów tytułem zaliczki za 4 lata. Specjalna delegacja towarzystwa bawi już w Berlinie, gdzie prowadzi rokowania z przedstawicielem litewskim w Niemczech p. Szidzikauskasem. Wkrótce delegacja przybędzie do Kowna. Podane wiadomości pismo żydowskie zaopatruje w nagłówek znakiem zapytania. -

b/ Kronika gospodarcza.-

W sprawie wvdawania materiału drzewnego. - Minister Rolnictwa dr. Krikszczunas oświadczył korespondentowi "Elty" co następuje: W tym roku Gabinet Ministrów wyznaczył z górą 200.000 metrów sześć materiału opałowego po cenie taksowej dla niezamożnej ludności. Ilaść ta została podzielona pro-

porcjonalnie do liczb ludności między gminy, zarządy zaś gminne otrzymały polecenie zarejestrować miejscową i niezamężną ludność, następnie zaś zwracać się do zarządu leśnego o danie dyspozycji odpowiedniej ilości materiału opałowego. - Gabinet Ministrów postanowił udzielić materiału drzewnego na odbudowę na sumę dwóch milionów litów na kredyt. Suma ta została również podzielona proporcjonalnie do liczb ludności, mianowicie na powiaty wypada 110.000 litów, birżański - 115.000 lt., jezioroski - 45.000 lt., szawelski - 180.000 lit., kowieński - 190.000 lit., mariampolski - 100.000 lt., trocki - 80.000 lt., kiejdański - 85.000 lt., kretynowski - 95.000 lt., uciański - 110.000 lt., możejkowski - 120.000 lt., taurogski - 110.000 lt., rosieński - 110.000 lt., telszewski - 80.000 lt., rakiszkowski - 85.000 lt., seineński - 40.000 lt., szakiowski - 70.000 lt., wilkomierski - 125.000 lt., Wyłkowyszowski - 80.000 lt., co ogółem stanowi 2.000.000 litów. W granicach powyżej wskazanych sum zarządy powiatowe będą mogły wydawać niezamężnej ludności w swych powiatach zaświadczenia o otrzymaniu drzewa na kredyt. Co do osadników, otrzymają oni materiał drzewny na wypłatę, jak to też było i dotąd. Różnica będzie tylko ta, iż uprzednio zgóry wyznaczono im pewną ilość materiału, często nie takiego, jaki im był potrzebny i nie tam gdzie chcieli. Obecnie porządkując ziemie /twarkitojai/ wydają osadnikom zaświadczenia, zapewniające prawo nabycia do pewnej sumy /tymczasem do 600 lit./ materiału drzewnego. Z tem zaświadczeniem, każdy osadnik, zupełnie swobodnie będzie mógł otrzymać drzewo, jakie chce i gdzie chce. -

c/ Kronika wewnętrzna. -

Pożyczka wewnętrzna na rzecz miasta Kowna. - Jak się dowiadujemy, Zarząd m. Kowna wobec niepowodzenia pożyczki zagranicznej zamierza zaciągnąć pożyczkę wewnętrzną w wysokości 10 litów. Pożyczka ta, gwarantowana przez rząd, ma być oprocentowana w wysokości 10% i amortyzowana w ciągu 10 lat. Zarząd Miejski zamierza użyć pożyczkę w sposób następujący: 3,5 milj. będą zużyte na przeprowadzenie wodociągów, 2 milj. 700 tys. na kanalizację, 1 milj. 600 tys. na inne inwestycje miejskie, /bruki i t.d./ reszta na wprowadzenie tramwaju elektrycznego w mieście. - /Dz. Kow./

Pogłoski o zmianach w składzie Gabinetu Ministrów. - Niektóre pisma litewskie dowiadują się ze źródeł pewnych, iż w składzie Gabinetu Ministrów przewidziane są zmiany. Ukininku Partja zgadza się na nominację jej członka p. Sidzikauskasa Ministrem spraw zagranicznych, pod warunkiem jednak, aby na stanowisko spraw wewnętrznych nie mianowano socjalisty. Projektowaną jest następująca zmiana: p. Pożelko - ministrem spraw liwości, p. Slezewiczus - ministrem spraw wewnętrznych, p. Sidzikauskas - ministrem spraw zagranicznych. - Niezależnie od tej kombinacji obiega w kołach politycznych druga pogłoska, według której Ministrem spraw wewnętrznych ma zostać socjalista inż. Bielski. -

Zmiany w administracji. - Na stanowisko dymisowanego wicedyrektora Departamentu Reformy Rolnej p. J. Strazdasa został mianowany p. L. Szmulksztis. - /Ela./

d/ Kronika Kłajpedzka. -

Dymisja Prezesa Dyrektorjum Kłajpedzkiego p. Simonajtisa. - Na posiedzeniu Sejmu Kłajpedzkiego dnia 6 listopada na wniosek Prezesa Krausa głosami obu niemieckich partij Volkspartei i Wirtschaftspartei przy powstrzymaniu się socjaldemokratów i obu partij litewskich wyrażono votum nieufności Prezydentowi Dyrektorjum Kłajpedzkiego p. Simonajtisowi. Najgłówniejszym powodem ku temu posłużyła odmowa p. Simonajtisa podpisania uchwały Sejmu, żądająca wysłuchania rodziców kraju kłajpedzkiego na zapytanie, który język jest ważniejszy w szkołach kraju. Według zdania p. Simonajtisa dla przeprowadzenia takiego plebiscytu potrzebna jest ~~ustawa~~ ustawa, wobec czego odmówił on podpisania uchwały. Poza tem, jako powód wyrażenia nieufności p. Simonajtisowi była nominacja b. naczelnika powiatu Szylakarczmy dr. Vongehra na tymczasowego naczelnika policji w kraju kłajpedzkim oraz podróż

p. Simonajtisa z p. Gubernatorem i członkiem Dyrektorjum p. Baldzusem do Kowna. Prezes Dyrektorjum p. Simonajtis był zaproszony do Kowna w związku z projektowanymi rokowaniami ekonomicznymi z Niemcami, tymczasem zaś pewien odłam niemieckiej prasy kłajpedzkiej usiłował przedstawić tę podróż w tym sensie, że p. Simonajtis jechał do Kowna w celu prowadzenia rokowań z rządem centralnym na niekorzyść autonomii kraju kłajpedzkiego.

Na skutek wyrażonego wotum nieufności p. Simonajtis podał się do dymisji. Współcześnie z nim ustępuje członek dyrektorjum socjaldemokrata p. Schariffetter.

Gubernator kraju kłajpedzkiego p. Žalėauskas otrzymał w niedzielę urzędowe zawiadomienie o wyrażeniu wotum nieufności. P. Gubernator prosił p. Simonajtisa o czasowe pełnienie obowiązków Prezesa Dyrektorjum do chwili zlikwidowania kłopotliwego kryzysu.

a/ Kronika oświatowa.

Ilość studentów na Uniwersytecie Litewskim. Po zakończeniu rejestracji, liczba studentów na uniwersytecie litewskim przedstawia się następująco: na wydziale teologii i filozofii studentów - 275, woln. słuchaczy - 17; na wydziale teologii ewangelickiej studentów - 4, woln. słuch. - 5; na wydziale nauk humanistycznych studentów - 462, woln. słuchaczy - 60, na wydziale prawnym studentów - 825, woln. słuch. 137, na wydziale matemat. przyrodniczym - studentów - 331, woln. słuch. 24; na wydziale lekarskim studentów - 510, woln. słuch. - 32, na wydziale technicznych studentów - 337 i wolnych słuchaczy 15. - Ogółem na uniwersytecie zarejestrowano 2.746 studentów i 280 wolnych słuchaczy, razem 3.026; oprócz tego niezakończono rejestracji 58 osób. - /Elta/.

Rada sztuk pięknych. - Gabinet Ministrów na ostatnim posiedzeniu przyjął statut Rady Sztuk Pięknych, która będzie doradczym organem w Ministerstwie Oświaty. /Elta/.

Przypuszczenia nauczania początkowego w Litwie. - Gabinet Ministrów przyjął projekt ustawy o przypuszczeniu nauczania początkowego, według którego wszyscy dzieci do lat 14 będą musiały odbyć naukę w szkole początkowej. - /ELTA/.

